

Jarmark na Św. Jana



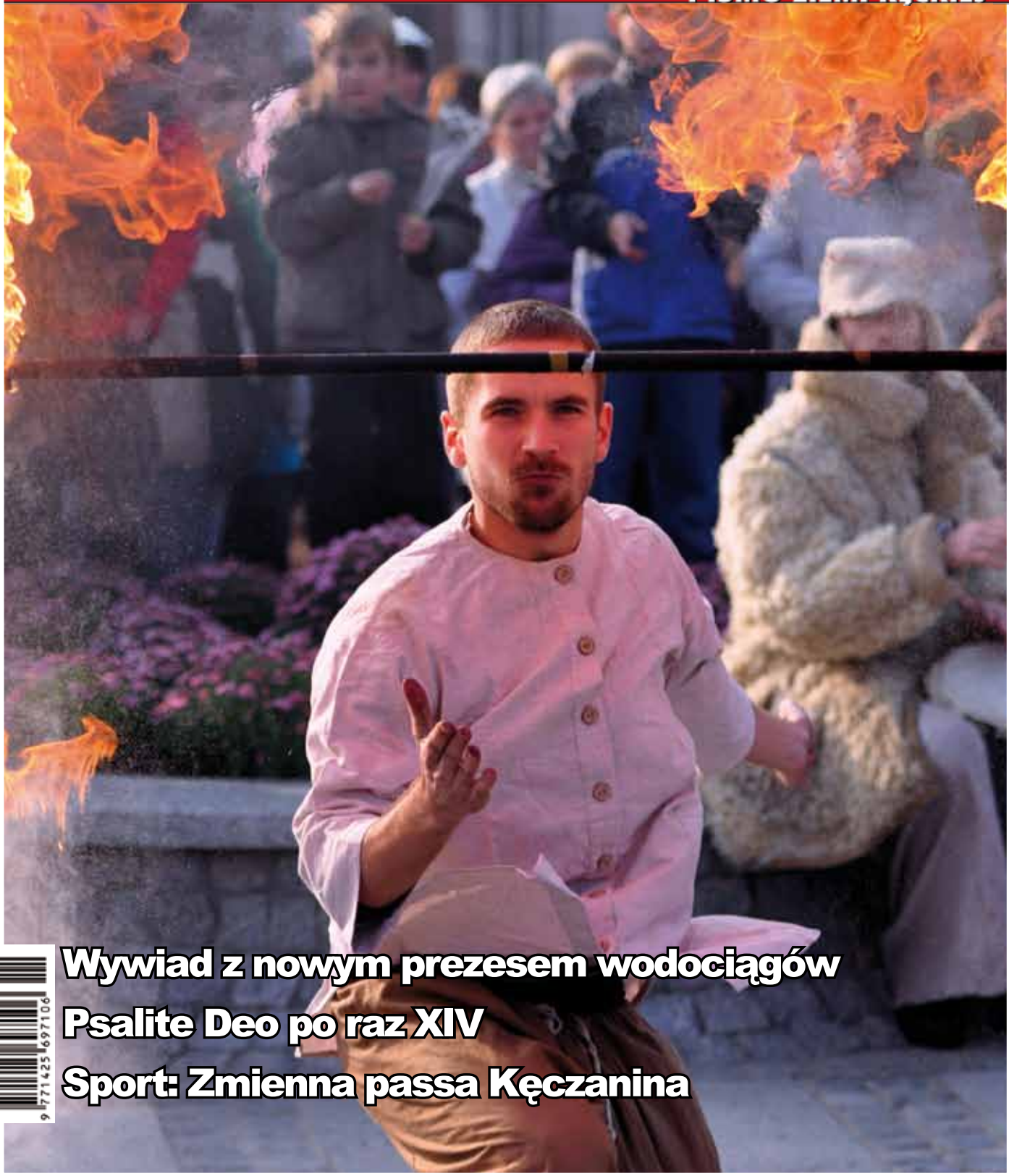
[www.info.kety.pl](http://www.info.kety.pl)

# KĘCZANIN

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

NR 11 (240)  
listopad 2011

cena 3 zł (5 % VAT)  
Nr indeksu 363928  
ISSN 1425-6975



**Wywiad z nowym prezesem wodociągów**

**Psalite Deo po raz XIV**

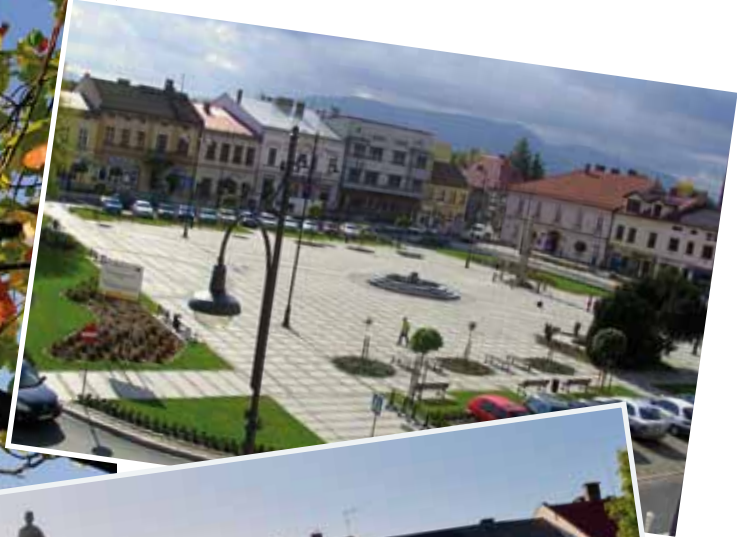
**Sport: Zmienna passa Kęczanina**



## Zagłosuj na kęcki rynek

Kęty biorą udział w plebiscycie na najpiękniejszy rynek w Małopolsce, ogłoszonym przez portal nasze.miaasto.pl. Zrewitalizowane centrum Kęt konkuruje z 27 innymi placami miejskimi m.in. w Krakowie, Chrzanowie czy Lanckoronie. Głosowanie potrwa do 27 listopada a swój głos mogą Państwo oddać z zakładce Wybierz najpiękniejszy rynek w Małopolsce.

car



REKLAMA

**Foresta**

**WYCINKA PIELEGNACJA  
DRZEW I KRZEWÓW  
WYCINKA DRZEW  
PRZESWIETLANIE,  
REDUKCJA KORON  
PRZYCINANIE ŻYWOPŁOTÓW  
PRZYCINANIE DRZEW  
OWOCOWYCH I OZDOBNYCH**

**tel. 664 483 890**

**www.foresta-ogrody.com**

**Zapraszamy  
na przepyszne wyroby własne  
oraz aromatyczną kawę**

**PIEKARNIA®**

**CAFE**

**PiekarniaCAFE**

**Kęty, ul. Kościuszki 15**

**A. Piskorek®  
Piekarnia  
rok zał. 1918**

# Ocalić od zapomnienia

Podczas Jarmarku Świętojańskiego do stoiska Urzędu Gminy podszedł mężczyzna. Poprosił o folder z historią kęckiego rynku, otworzył go na 12 stronie i wskazując na umieszczone w tym miejscu zdjęcie powiedział: - To jest mój dziadek, a to dowód – dodał z dumą wyciągając z kieszeni poźółtką fotografię. Zdjęcie z lat 30-tych XX wieku przedstawiało rymarza, pozującego przy swoim stoisku. Ta sytuacja uzmysłowiła mi, że gdyby nie dzieci i wnuki mężczyzny, gdyby nie zdjęcia przekazane muzeum, pamięć o nim nie przetrwałaby.

Zorganizowane 23 października uroczystości wzbudziły w rodowitych kęczanach wspomnienia. Pośród kolorowych bud jarmarcznych opowiadano anegdoty i historie, związane z rynkiem i znamienitymi postaciami, wywodzącymi się z naszego miasta. Rekordową frekwencję odnotowało czynne w niedzielę Muzeum im. A. Kłosińskiego. Ekspozycję stałą tylko tego jednego dnia zobaczyło ponad 360 osób.

Obecni mieszkańcy Kęt to w dużej części ludność napływowa. Brakuje nam poczucia wspólnoty i „górnolotnego”, lokalnego patriotyzmu. Czasem jednak warto odwiedzić muzeum i obejrzeć wystawę, sięgnąć po kolejny „Kęcki Almanach” lub chociaż zajrzeć do rodzinnego albumu aby ocalić pamięć o ludziach i ich czynach.

Karina Zoń

## Zdjęcie miesiąca



Derby Gminy Kęty  
autor: ark

## REKLAMA

Sklep *Coś Pięknego*

ul. Krakowska 5a, Kęty

biżuteria srebrna, artystyczna, sztuczna, głębokie torebki, poduszki, dekoracje, zabawki, ubrania

Zapraszamy: pn.-pt. 9-17, sob. 9-13  
tel. 795 458 038

## KĘCZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej  
Wydawca: Gmina Kęty

### Adres redakcji:

32-650 Kęty, ul. Sobieskiego 19

Tel. 0 519 19 00 11,

e-mail: [biuro@info.kety.pl](mailto:biuro@info.kety.pl)

Redakcja czynna jest codziennie,

od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.00

Redaktor naczelny: Karina Zoń

Redaktor techniczny i skład: Grzegorz Koziol  
Dziennikarz: Natalia Golaś

Współpraca: Agata Szyszka-Mądro,  
Arkadiusz Raj, Andrzej Małysa, Urszula  
Baczyńska-Szeziak, Ewelina Safema,

Przemysław Więcek, Sławomir Kasiński,  
Dominik Królicki, Daria Chlebowska,  
Barbara Kuźma, Angelika Niedziela

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godzinach pracy redakcji oraz mailowo - [reklamy@info.kety.pl](mailto:reklamy@info.kety.pl). Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów

Nakład 1400 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5,

Tel. 0.33 810 60 38, e-mail: [dtl@cnm.pl](mailto:dtl@cnm.pl)

autor okładki: Krzysztof Stokłosa

# Jarmark Świętojański



*Setki osób przybyły w niedzielę 23 października do Kęt, aby uczestniczyć w odpuszcie świętego Jana Kantego oraz Jarmarku Świętojańskim. Obchody rozpoczęła uroczysta Msza Święta koncelebrowana w Kościele Świętych Małgorzaty i Katarzyny, której przewodniczył ksiądz biskup Adam Dyczkowski.*

W nabożeństwie uczestniczyło kilkudziesięciu duchownych z kęckiego dekanatu oraz Diecezji Bielsko-Żywieckiej i Archidiecezji Krakowskiej. Wierni i kapłani przeszli następnie w procesji pod pomnik Jana Kantego a biskup Dyczkowski błogosławił miastu relikwiami świętego. Nabożeństwo zakończyło się w kaplicy pod wezwaniem patrona Kęt, gdzie można było ucałować relikwię świętego Jana.

Na kętym rynku od wczesnych godzin porannych trwały przygotowania do jarmarku, jakiego mieszkańcy miasta nie widzieli od lat. Na płycie głównej już w sobotę stanęły kolorowe stragany, które następnie wypełniły wyroby rękodzielni-



ków. W sercu miasta swoje namioty rozbili średniowieczni wojowie, a obok kowal, powroźnik i hafciarka, wprawiona w zapomnianej sztuce hafu historycznego. Nie zabrakło rzeźbiarzy i wikliniarza, a także stoiska Agaty Szyszki-Mądro z przedmiotami, wykonanymi techniką decoupage oraz bibułowych arcydzieł Jadwigi Duchnickiej.

W drewnianych budkach nabyć można było swojskie jedzenie. Darmowy poczęstunek oferowała Lokalna Grupa Działania „Dolina Soły”, która promowała wydaną właśnie książkę kucharską z przepisami kuchni regionalnej. Chleb ze smalcem i domowe ciasta przygotowały członkinie KGW w Bielanych. Wędliny, wędzone ryby, „swojski” smalec i wielkie bochenki chleba można było znaleźć

w ofercie Karczmy Diabelskiej, a smaczną zupę i grzane wino oferowała Karczma Rycerska. Na jarmarku pojawiły się również oryginalne napitki - regionalne piwo malinowe i miodowe przyjechało prosto z browaru z Bystrej, natomiast miód pitny przygotowała firma PHU Łysoń.

Prawdziwe tłumy przez kilka godzin gromadziły się przy stoisku sokolników z Parku Leśnych niespodzianek w Ustroniu. Pracownicy parku przywieźli do Kęt piękny sokoła oraz ośmiomiesięcznego puchacza. Ptaki można było obejrzeć z bliska i zrobić sobie z nimi pamiątkowe zdjęcie. Dla dzieci największą atrakcją był natomiast obóz Bielskiej Drużyny Najemnej oraz przygotowane przez grupę, improwizowane walki na płycie rynku, w których brali udział także najmłodsze goście jarmarku.

- Mój syn przez kilka dni prosił żebym

zabrała go na jarmark, ponieważ chciał zobaczyć prawdziwych wojowników – mówi mama siedmioletniego Filipa. – Uważam, że taka impreza to bardzo trafiony pomysł, a dla dzieci wielkie przeżycie.

Wielkie wrażenie na zebranych zrobili zonglerzy i połykacze ognia z krakowskiej grupy Te Złote, którym towarzyszył bębniarz. Artysty wymachiwali płonącymi pochodniami i kulami, umocowanymi na łańcuchach, swoim pokazem rozgrzewali zmarzniętych widzów.

Jarmark ubarwiły młodzieżki „laszki” w strojach regionalnych. Kęczanie mogli zobaczyć z bliska jak ubierały się dawne mieszcżki dzięki uprzejmości Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej z oddziałem w Porąbce. Stroje pochodziły z tamtejszej Izby Regionalnej.

Swoje stoisko przygotowało również Muzeum Żup Krakowskich z Wieliczki. W kramie można było znaleźć sól pod różną postacią, obejrzeć mini-wystawę, poświęconą warzelnictwu i górnictwu oraz wziąć udział w warsztatach.

- Aktywny udział w jarmarku brało Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach. Pracownicy przebrani w stroje góralskie i krakowskie zachęcali do zwiedzania placówki. Podobnie jak w każdą niedzielę było ono bezpłatne – mówi Marta Tylza-Janosz, dyrektor Muzeum im. A. Kłosińskiego. - Muzeum odwiedziło ponad 360 osób.



# temat miesiąca

Muzealnicy przygotowali również grę muzealną dla miłośników zagadek i tajemnic miasta. Chętni wędrując według planu musieli odnaleźć odpowiedzi na pytania związane z historią miasta, obiektami znajdującymi się w rejonie rynku oraz w samym muzeum. Nagrodą dla każdej osoby kończącej grę, było bezpłatne wejście na przygotowawaną w muzeum wystawę czasową pt. „Z wizytą u fotografa”, która będzie czynna od 28.10.2011 r. do 31.01.2012 r. Na stoisku muzealnym można było nabyć wydawnictwa, w tym kolorową książeczkę dla dzieci „Legenda o powstaniu Kęt” oraz inne pamiątki związane z przeszłością gminy.

Podczas Jarmarku Świętojańskiego na stoisku Urzędu Gminy mieszkańcom Kęt rozdawano foldery o historii

rynku, przygotowane wspólnie przez Muzeum im. Kłosińskiego oraz Wydział Promocji i Rozwoju Urzędu Gminy Kęty, a także okolicznościowe monety z wizerunkiem św. Jana Kantego, wybite specjalnie na tę okazję. Pamiątkowe souvenirs, pomimo, że przygotowano je w setkach egzemplarzy, bardzo szybko zniknęły w rękach uczestników jarmarku.

Karina Zoń / fot. Ewelina Safema, Krzysztof Stokłosa, Muzeum w Kętach



# Wodociągi muszą zacząć zarabiać

**Kęczanin:** Powołanie Pana na stanowisko prezesa Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kętach dla wielu osób było sporym zaskoczeniem. Czy dla Pana przyjęcie tak dużej odpowiedzialności było łatwą decyzją?

**Sławomir Drewniany:** Zostałem powołany i dostałem krótki czas na zastanowienie się. Podjąłem to wyzwanie, bo jestem pracowity i ambitny. Wymagały tego ode mnie stanowiska, które zajmowałem uprzednio. Miałem ustabilizowaną sytuację zawodową, dlatego to była bardzo trudna decyzja, ale postanowiłem spróbować.

**K:** Wspomniał Pan o poprzednim miejscu pracy. Czy zdobyte tam doświadczenia miały związek z branżą wodno-kanalizacyjną?

**Sławomir Drewniany:** Zaraz po studiach podjąłem pracę w Biurze Projektów i Do-



staw Urzędzeń Technicznych w Katowicach, w filii w Wilamowicach. Byłem asystentem projektanta i kierowałem zespołem odpowiedzialnym za wdrażanie nowych technologii we współpracy z koncernem Alcoa (przyp. red. jeden z największych producentów aluminium na świecie). Potem firmę i cały majątek odkupił Inkomet-Ertech – producent armatury i kompensatorów. Nastąpiło przebranżowienie i odtąd zajmowaliśmy się produkcją i remontem armatury przemysłowej oraz rurociągów i konstrukcji stalowych. W Inkomet-Ertech byłem najpierw kierownikiem produkcji a następnie dyrektorem tech-

Od czwartego października funkcję Prezesa Zarządu Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kętach pełni Sławomir Drewniany. Nowy prezes ma 35 lat i jest rodowitym kęczaninem. W Kętach spędził również większość swojego życia, a obecnie wraz z żoną i dzieckiem mieszka w Czańcu. Sławomir Drewniany w 2000 roku ukończył Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Podczas studiów był członkiem Koła Naukowego Hefajstos. Posiada uprawnienia państwowe do zasiadania w radach nadzorczych, nadawane przez Ministerstwo Skarbu. Przez ostatnie sześć lat, jako dyrektor techniczny, kierował czterdziestoosobowym zespołem w firmie Inkomet-Ertech w Wilamowicach.

nicznym. Doskonale wiem więc co to jest rurociąg. Co najważniejsze, moja wiedza pozwala mi na swobodne porozumiewanie się z pracownikami i realizatorami projektów w kwestiach technicznych. Mówimy tym samym językiem więc tak im, jak i mnie, jest o wiele łatwiej. Poza tym przez ostatnie sześć lat zarządzałem czterdziestoosobowym zespołem i myślę, że robiłem to skutecznie.

**K:** Po niespełna trzech tygodniach pełnienia funkcji prezesa Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji jest Pan pewny trafności swojego wyboru?

**Sławomir Drewniany:** Nie potrafię jeszcze ocenić swojej decyzji. Zauważam jednak wyraźną różnicę pomiędzy firmą prywatną, gdzie są zupełnie inne wymagania i większa swoboda działania, a spółką, w której jedynym udziałowcem jest gmina. W tym momencie muszę pracować w bardziej sformalizowanej rzeczywistości. Myślę, że jest to kwestia aklimatyzacji i że sobie z tym poradzę.

**K:** Od czego zaczął Pan pracę? Możemy spodziewać się rewolucji w wodociągach?

**Sławomir Drewniany:** Od czwartego października staram się płynnie organizować pracę spółki. Zależało mi przede wszystkim na tym, aby obejmując stanowisko nie zakłócić realizacji bieżących zadań. A w spółce dzieje się naprawdę dużo – wnioski o dotację, inwestycje, termin nowych тариф. . . Poza tym 14 października złożyliśmy kolejny wniosek do PROW (przyp. red. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich) o dofinansowanie w kwocie 6 mln złotych na inwestycję, związaną z rozbudową sieci kanalizacyjnej w Malcu.

**K:** Planuje Pan jakieś radykalne zmiany?

**Sławomir Drewniany:** W kwestiach personalnych przewiduję jedynie zmiany „kosmetyczne” - uszczegółowienie zakresów obowiązków. Za wcześniej jednak żeby o tym mówić, ponieważ moja wiedza na temat sytuacji spółki i jej pracowników nie jest jeszcze pełna. Obecnie chcę się skupić przede wszystkim na szukaniu oszczędności i nowych źródeł finansowania. Wodociągi muszą zacząć zarabiać.

**K:** Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji jest przecież spółką non-profit?

**Sławomir Drewniany:** Teoretycznie tak, ale przy obecnym stanie inwestycji musimy wypracować zysk, aby móc je zrealizować. Moim podstawowym zadaniem jest utrzymanie płynności finansowej spółki. Do tego niezbędne jest znalezienie innego dopływu środków.

**K:** Jak ma Pan zamiar tego dokonać?

**Sławomir Drewniany:** Jedyną możliwością jest zwiększenie wachlarza usług firmy. Na dzień dzisiejszy sprawdzamy taką możliwość.

**K:** Objął Pan stanowisko prezesa w chwili realizacji projektu „Rozbudowy i modernizacji systemu ściekowego w Kętach”, opiewającego na ponad 55 milionów złotych. Taka kwota i odpowiedzialność nie wystraszyły Pana?

**Sławomir Drewniany:** Myślę, że mamy „do wydania” 55 milionów złotych mnie nie przeraża. Oczywiście nie mamy tych pieniędzy fizycznie. Na realizację refundowanych później inwestycji musimy brać kredyty – także komercyjne i szukać alternatywnych źródeł finansowania. Wierzę jednak, że wspólnym wysiłkiem uda nam się osiągnąć cel inwestycyjny. Dlatego teraz skupiam się przede wszystkim na rozmowach z pracownikami. Chcę ich wysłuchać i poznać wszystkie problemy, żeby móc skutecznie zarządzać spółką.

Rozmawiała Karina Zoń

## KRONIKA POLICYJNA

### Samoróbka łupem złodzieja

W nocy z 3 na 4 października skradziono tak zwaną „samoróbkę”. Do przestępstwa doszło na terenie jednej z posesji przy ulicy Działkowej w Łękach. Pojazd nie był zarejestrowany, nie miał też przeglądu technicznego. Jak dotąd policjantom nie udało się odnaleźć złodzieja.

### Złodziej wycyścił mu konto

10 października powracający z wizyty u krewnych kęczanin na ulicy Wszystkich Świętych zauważył, że zniknął jego portfel wraz z dokumentami. Zanim mężczyzna zdążył zablokować kartę bankomatową, złodziej zdołał dwukrotnie wypłacić z niej pieniądze – w sumie 3000 tysięcy złotych. Przesiępcy poszukuje kęcka Policja.

### Skradziono motorower

Kęccy policjanci poszukują skradzionego motoroweru. Jednośląd marki benzhou koloru niebieskiego zniknął z parkingu na osiedlu 700-lecia. Pojazd był warty 1500 złotych. Jak dotąd funkcjonariuszom nie udało się wpaść na trop złodzieja.

### 80 zarzutów dla dilerów

15 października, na podstawie uzyskanych informacji, kęckim policjantom udało się zatrzymać dwóch mężczyzn, którzy rozprowadzali narkotyki. Podczas przeszukania domu przy ulicy Bulowskiej w Kętach funkcjonariusze znaleźli torebki z białym proszkiem. Jak się okazało po późniejszych badaniach, była to amfetamina – łącznie 4 gramy. 30-letni i 51-letni kęczanie mieli jednak kontakt z dużo większymi ilościami narkotyków. Obaj usłyszeli ponad 80 zarzutów posiadania i udzielania środków odurzających. Przedstawiono je dilerom po przesłuchaniu świadków i na podstawie zebranego materiału dowodowego. Mężczyźni zostali zatrzymani na 48 godzin a po wypuszczeniu z oświecimskiego PDOZ-tu zastosowano wobec nich środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Sprawa jest wielowątkowa i rozwijowa. Kęczanom za udzielanie narkotyków grozi do 10 lat więzienia.

## Czterech złodziei w rękach Policji

Kęccy Policjanci zatrzymali czterech mieszkańców Nowej Wsi w wieku 16–19 lat podejrzanych o dokonanie kilkunastu przestępstw, w tym kradzieży paliwa z samochodów ciężarowych, kradzieży anten internetowych oraz włamania do domu. Dwóch sprawców (16 i 19-letniego) policjanci zatrzymali w nocy z 19 na 20 października na ulicy Fabrycznej w Kętach. Próbowali oni włamać się do samochodu ciężarowego marki Volvo, z którego zamierzali skraść paliwo. Mężczyźni uciekając, w pobliżu pojazdu, porzucili sprzęt, służący do wypompowywania

paliwa. Kolejne dowody, świadczące o ich przestępczej działalności, funkcjonariusze odnaleźli podczas przeszukania ich miejsc zamieszkania. Były to m. in. węże gumowe, kanistry oraz komputer i monitor pochodzący z włamania do domu na terenie Andrychowa. Dalsze czynności pozwoliły na zatrzymanie kolejnych członków grupy, którymi okazali się również dwaj młodzi mieszkańcy tej samej miejscowości. Aktualnie policjanci sprawdzają czy zatrzymani mają jeszcze inne przestępstwa na swoim koncie.

car

## Napad z bronią w rękę

15 października uzbrojony bandyta napadł na jeden z kęckich sklepów na osiedlu Nad Sołą. Mężczyzna wtargnął do lokalu około godziny 20stej i zażądał od ekspientki wydania pieniędzy grożąc jej przedmiotem, przypominającym broń. Kobieta wykazała się jednak niebywałą odwagą.

- Ekspientka spod ludy zamiast pieniędzy wyjęła pojemnik z gazem i skutecznie użyła go kierując w twarz napastnika – relacjonuje Małgorzata Jurecka, rzecznik oświecimskiej komendy Policji.

Zaskoczony takim obrotem sprawy napastnik uciekł. Na miejscu szybko zjawili się policjanci, którzy przeszukali teren wokół sklepu. Znaleźli porzucone przez sprawcę rozboju przedmioty - charakterystyczną czapkę moro z daszkiem i pistolet pneumatyczny.

Osoby, które posiadają infor-

macje, mogące pomóc w identyfikacji sprawcy tego przestępstwa, proszone są o kontakt osobisty z policjantami Komisariatu Policji w Kętach lub telefoniczny pod numer 33 845 33 22, czy też najbliższą jednostką Policji pod numer alarmowy 997 lub 112. Policja zapewnia anonimowość.



### Poszukiwany złodziej paliwa

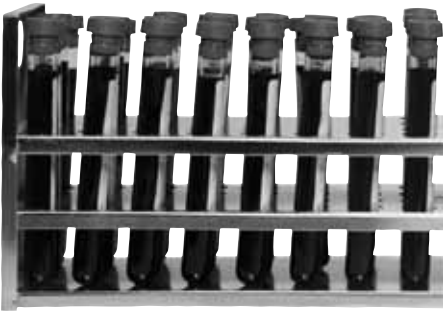
Policjanci z Komisariatu Policji w Kętach poszukują sprawcy kradzieży paliwa. Jak ustalili do przestępstwa doszło w nocy z 18/19 października na niestrzeżonym parkingu przy ul. Mickiewicza w Kętach. Złodziej wyłamał korek wlewu paliwa w samochodzie ciężarowym marki DAF, a następnie skradł ok. 150 litrów oleju napędowego.

### Z samochodu zniknęła torebka

19 października nieznanemu jak dotąd sprawcy włamał się do fiata, zaparkowanego przy ulicy Sienkiewicza w Kętach. Około godziny 16.20 złodziej dostał się do pojazdu i zabrał torebkę, w której znajdowały się dokument, telefon komórkowy i 200 złotych. Auto należało do mieszkanki Andrychowa.



## 71 osób oddało krew



Zarząd klubu HDK przy Grupie Kęty S.A. oraz rodzina pana Józefa Piskorka składa serdeczne podziękowania każdemu z 71 krwiodawców, którzy w dniu 13 października oddali krew. W akcji przeprowadzonej w czwartek zebrano 31,95 litra życiodajnego płynu.

Kolejna akcja organizowana przez zarządowy HDK odbędzie się w czwartek 17 listopada 2011 roku o godz. 12.30 (w byłej przychodni przyzakładowej). Serdecznie zapraszamy.

HDK przy Grupie Kęty

## Nowy regulamin przewozu w MZK w Kętach

Uprzejmie informujemy, że od 1 listopada 2011 r. wchodzi w życie „Regulamin przewozu osób, bagażu i zwierząt autobusami Międzygminnego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o. w Kętach”.

Regulamin wprowadza między innymi zasadę wsiadania pasażerów do autobusów wyłącznie przednimi drzwiami, usytuowanymi obok kabiny kierowcy, oznaczonymi napisem WEJŚCIE. Zasada ta nie obowiązuje w autobusach posiadających tylko jedno drzwi, służące zarówno do wsiadania, jak i wysiadania. Przed wsiadaniem do autobusu należy przygotować ważny bilet lub inny dokument uprawniający do przejazdu w celu okazania go kierowcy. Pasażer nie posiadający ważnego biletu będzie zobowiązany do jego zakupu u kierowcy podczas wsiadania do autobusu oraz do niezwłocznego skasowania w kasowniku. Pasażerowie uprawnieni do przejazdów bezpłatnych, po wejściu do autobusu, winni odebrać od kierowcy tzw. „bilet zerowy”. Osoby, które odmówią zakupu biletu, bądź nie okażą biletu lub dokumentu uprawniającego do ulgowego przejazdu, nie będą mogły kontynuować jazdy.

Wysiadanie z autobusu będzie odbywać się wyłącznie drzwiami tylnymi z napisem WYJŚCIE po uprzednim zasygnalizowaniu kierowcy takiego zamiaru przyciskiem.

Wprowadzenie systemu wsiadania pasażerów wyłącznie przednimi drzwiami ma na celu podniesienie skuteczności kontroli biletów, a co za tym idzie – zmniejszenie strat z tytułu przejazdów tzw. „gapowiczów”. Dodatkową korzyścią, sygnalizowaną przez Pasażerów, jest poprawa bezpieczeństwa podróżowania, ponieważ kierowcy odmawiają przewozu osób agresywnych, będących pod wpływem alkoholu lub środków odurzających.

Ten system powszechnie funkcjonuje w komunikacji publicznej całej Europy Zachodniej, gdzie już dawno przekonano się, że jest to jedyny skuteczny sposób na egzekwowanie płatności za podróżowanie autobusem miejskim. W Polsce od lat tą zasadę stosują PKS-y oraz wielu przewoźników komunikacji miejskiej.

Licząc na zrozumienie, uprzejmie prosimy Pasażerów o stosowanie się do wprowadzonych zmian.

Zarząd Spółki

## Gmina inwestuje w bezpieczeństwo pieszych



Trasa z Kęt do Oświęcimia nie należy do bezpiecznych. To tutaj rok rocznie dochodzi do kilku wypadków z udziałem pieszych. Najczęściej ich ofiarą padają osoby, poruszające się wąskim poboczem. Mieszkańcy Łęk i Bielana już teraz mogą poczuć się pewniej. Wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 948 powstaje 166 metrów chodnika. Inwestycja finansowana jest po 50% ze środków Gminy Kęty i Województwa Małopolskiego.

W Łękach prace, prowadzone na ulicy Piastowskiej i obejmujące odcinek od ulicy Słonecznej do Świerkowej, powoli dobiegają już końca. Umowny termin realizacji zadania upływa dokładnie 23 października. Tutaj powstało najwięcej, bo 111 metrów chodnika o szerokości 2 metrów. Koszt przeprowadzonych prac szacuje się na prawie 99 tysięcy złotych.

Ciąg dla pieszych w Bielanach zostanie oddany do użytku najpóźniej 22 listopada. Przy ulicy Kęckiej na odcinku

od przystanku autobusowego do ulicy Na Włosień powstanie 55 metrów chodnika. W tym miejscu zbudowana zostanie również kanalizacja deszczowa. Koszt inwestycji to ponad 101 tysięcy złotych.

car / foto ark

REKLAMA

### HEMATOLOG dr Renata Wróbel

specjalista hematolog  
i specjalista chorób wewnętrznych,  
diagnostyka i leczenie chorób krwi  
i układu krwiotwórczego

poniedziałek od 16.00  
telefon 33 844 93 01, 02, 03, 05

MULTIMED  
ul. Chemików 5 Oświęcim

## Więcej pieniędzy w Urzędzie Pracy na aktywizację bezrobotnych

Państwowy Urząd Pracy w Oświęcimiu pozyskał dodatkowe środki Funduszu Pracy z rezerwy Ministra Pracy i Polityki Społecznej na realizację programu „zwiększającego aktywność zawodową bezrobotnych w wieku 45/50 plus”.

W związku z tym Państwowy Urząd Pracy zaprasza:

- pracodawców do składania wniosków o organizację staży oraz wniosków o wyposażenie lub doposażenie stanowiska pracy;

- przedsiębiorcze osoby bezrobotne do składania wniosków o przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej.

Pozyskane środki w wysokości 399 400,00 zł zostaną przeznaczone na realizację następujących działań:

- środki na podjęcie działalności gospodarczej dla 10 osób,

- refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla 10 osób,

- staże dla 10 osób (czteromiesięczne).

Środki na podjęcie działalności gospodarczej i refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy będą realizowane do końca 2011 r., natomiast staże będą realizowane od października do lutego 2012 r.

W przypadku wniosków o organizację staży w pierwszej kolejności rozpatrywane będą wnioski pracodawców deklarujących zatrudnienie po zakończeniu stażu.

Powiatowy Urząd Pracy w Oświęcimiu

## Sms-owy system ostrzegania już działa



Powiat oświęcimski w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu uruchomił Samorządowy Informator SMS – jest to system przekazywania ostrzeżeń i komunikatów w formie bezpłatnej wiadomości SMS od władz powiatu do wszystkich użytkowników, którzy zalogują się do tego systemu. Otrzymywany SMS będzie zaczynał się od nazwy nadawcy „powiat oświęcimski”. System spełnia wymogi określone w ustawie o ochronie danych osobowych.

Idea systemu, który powstał z inicjatywy Starosty Józefa Krawczyka, jest następująca: gdy pojawia się niebezpieczeństwo, powiatowe centrum zarządzania kryzysowego określa rodzaj oraz rozmiar zagrożenia i zgodnie z decyzją starosty rozsyła (jednym kliknięciem) komunikat ostrzegawczy. Sygnał przesyłany jest poprzez operatorów komórkowych i dociera do mieszkańców z zagrożonego terenu.

Tym samym powiat oświęcimski podjął działanie zmierzające do zapobiegania sytuacjom, w których mieszkańcy nie mają dostatecznej wiedzy o zbliżających się zagrożeniach. Od dzisiaj każdy może otrzymać taką wiadomość na swój telefon komórkowy.

Aby zarejestrować się w SI SMS jako Użytkownik, należy na numer telefonu

komórkowego 661 000 112 wysłać wiadomość SMS o treści jak przedstawionym plakacie, wybierając tym samym grupę do której chce użytkownik należeć. Użytkownik wysyłając wiadomość SMS, rejestrując go w systemie, ponosi jednorazowo koszt wysłania standardowej wiadomości SMS. Prawidłowa rejestracja Użytkownika w systemie kończy się potwierdzeniem tego faktu w postaci zwrotnej wiadomości SMS z informacją o skutecznym zarejestrowaniu do wybranej przez Użytkownika grupy. Od tego momentu Użytkownik będzie otrzymywał informacje dotyczące grupy (gminy), do której się zarejestrował. Użytkownik otrzymuje te informacje bezpłatnie.

Użytkownik może w każdej chwili zrezygnować z otrzymywania komunikatów, wysyłając z numeru telefonu, z którego zarejestrował się w systemie wiadomość SMS o treści wymienionej na plakacie.

Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu



INFORMACJA I BEZPIECZEŃSTWO

### STAROSTA OŚWIECIMSKI

INFORMUJE:

**JEŚLI CHCESZ BEZPŁATNIE OTRZYMYWAĆ WIADOMOŚCI SMS Z INFORMACJAMI, M.IN. O:**

- zagrożeniach: powodziowych, pożarowych, gradobiciach, wicherach itp.
- wprowadzanych stacjach ostrzegawczych i alarmowych w związku z określonym zagrożeniem,
- konieczności ewakuacji określonych rejonów,
- innych ważniejszych wydarzeniach na terenie powiatu

**ZAREJESTRUJ SIĘ!!!**

WYSYŁ SMS NA NUMER 661 000 112 O TREŚCI:

Tak.kos01	Miasto Oświęcim
Tak.kos02	Gmina Brzeszcze
Tak.kos03	Gmina Chelmek
Tak.kos04	Gmina Kęty
Tak.kos05	Gmina Osiek
Tak.kos06	Gmina Oświęcim
Tak.kos07	Gmina Polanka Wielka
Tak.kos08	Gmina Przeciszów
Tak.kos09	Gmina Zator

Starosta Oświęcimski  
Józef Krawczyk

\*Opłata za wysłanie wiadomości SMS jest zgodna z Twoim planem taryfowym. Wysłanie wiadomości SMS o zdefiniowanej treści oznacza akceptację regulaminu dostępnego na stronie www.sisms.pl



Z głębi serca dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w dniu 16 X 2011r. w ostatniej drodze

### Śp. Julii Pilarskiej

i łączyli się z nami w smutku i modlitwie. Szczególne podziękowania dla Rodziny, sąsiadów, Chóru i Straży Pożarnej.

Córka Helena z rodziną.



Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

### Śp. Edwarda Barańskiego

w szczególności strażakom OSP Kęty za piękną koleżeńską postawę i uświetnienie uroczystości.

Serdeczne podziękowania  
składa Rodzina

## Rynek otwarty

We wtorek 4 października punktualnie o 15.00 na kęckim rynku zabrzmiał ponownie warkot silników. Pierwszych kierowców, wjeżdżających do ścisłego centrum, powitali burmistrz Tomasz Bąk, jego zastępcy – Dariusz Laszczak i Krzysztof Olejak oraz skarbnik gminy – Wojciech Mreńca. Zmotoryzowani otrzymali od wódatarzy upominki niezbędne „na drodze”.

Kierowcy byli początkowo zdezorientowani i wjeżdżali na rynek z pewną dozą nieśmiałości. Ulice szybko wypełniły się jednak samochodami.

- Po otwarciu rynku od czuwać ulgę i satysfakcję. Co najważniejsze, ruch został przywrócony terminowo, zgodnie z planem – mówi burmistrz Tomasz Bąk. – Przed nami jednak kolejne, duże wyzwanie – ponownie ożywić ścisłe centrum Kęt.

Wielu mieszkańców miasta pojawiło się na płycie głównej rynku, chcąc przyjrzeć się jej nowym elementom lub po prostu odpocząć przez chwilę na ławce. Uruchomioną ponownie fontannę obiegły dzieci. Wyremontowany rynek tuż po otwarciu odwiedziła nawet pierwsza, szkolna wycieczka.

car/foto car, Angelika Niedziela



## Celujący strażacy

W sobotę pierwszego października w Jawiszowicach odbyły się zawody strzeleckie jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej Gminy Kęty. Strażacy strzelali z broni KBKS. Każdy miał do dyspozycji 13 prób, z czego 10 wliczano do wyniku końcowego. W rywalizacji udział wzięło siedem jednostek OSP.

Najlepsi okazali się łączanie, którzy zdobyli w sumie 246 punktów. Tuż za nimi uplasowali się strażacy z Bulowic (233 pkt.) i Nowej Wsi (229 pkt.). W rywalizacji indywidualnej najcelniej strzelała natomiast Marcin Szwajca z OSP Nowa Wieś, który zdobył 97 punktów. Puchary i dyplomy zwycięzcom wręczył burmistrz Tomasz Bąk.

Klasyfikacja końcowa jednostek:

1. OSP Łęki (246 pkt.)
2. OSP Bulowice (233 pkt.)
3. OSP Nowa Wieś (229 pkt.)
4. OSP Kęty Podlesie (216 pkt.)
5. OSP Małec (205 pkt.)
6. OSP Bielany (201 pkt.)
7. OSP Kęty (174 pkt.)

SW/ car



## Bożonarodzeniowe karpie już odławiane

Ryby, które mają trafić na nasze stoły w okresie Bożego Narodzenia są właśnie wylawiane ze stawów. Nie każdy smakosz soczystego białego mięsa ma jednak okazję podejrzeć, jak wygląda i przebiega taki połów. Dzięki uprzejmości Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Zgoda” w Małcu mogliśmy uczestniczyć w odłowie i przygotować dla Państwa relację z tego wydarzenia.

- Odławiamy nie tylko karpie, ale także inne ryby handlowe, jak amury, tołpygi, szczupaki i sumy. Z tego stawu wylowimy w sumie około 5 ton ryb – wyjaśnia Michał Matejko prezes RSP i dodaje – Te ryby przed zimą trafią do mniejszych stawów kategorii towarowej, gdzie się „oczyszczą” i nabiorą odpowiednich walorów smakowych. Natomiast ryby obsadowe wpuszczone zostaną do stawów zwanych zimochowami.

Odłów polega jednak nie tylko na wylapywaniu ryb i przenoszeniu ich do innych zbiorników.

- Jest przy tym mnóstwo papierkowej roboty – mówi prezes.

Na podstawie wagi zwierząt wyliczanych jest bowiem szereg istotnych wartości pozwalających stwierdzić m.in. ile ryb przeżyje i trafi do sprzedaży i ile pożywienia należy dla nich przygotować. Wagę ryb i pozostałe wartości notuje osoba, która bacznie przygląda się każdej trafiającej do sortownika partii ryb.

Na nasze stoły powędrują karpie liczące sobie trzy lata, bo dopiero ryby w takim wieku mogą trafić do sprzedaży. Zanim jednak to nastąpi, zostaną one przebadane i otrzymają stosowne świadectwa zdrowia.

- Będzie pyszna ryba – kwituje odłów w jednym ze stawów prezes spółdzielni Michał Matejko.

Szef RSW „Zgoda” narzeka także na odwieczne problemy m.in. z czaplami i kormoranami, które korzystają z małych stawów, jak ze stołówek. Niejako na potwierdzenie tych słów, pod koniec odłowu, na lustrze wody siada chmara głośnych ptaków, by najeść się płotek i innych małych ryb, które uniknęły wylowienia.

Natalia Golaś

## Na ryby z Policją

We czwartek 29 września na zbiorniku wodnym Dyrzczoniówka w Bielanych przeprowadzono zawody „Wędkuj z Policją”. W rywalizacji wzięło udział 39 uczniów z terenu całej gminy Kęty, w tym: z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 1, 2 i 3 w Kętach, z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Nowej Wsi i Bielanych oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bulowicach i Witkowicach. Zawody już po raz szósty zorganizował Komisariat Policji w Kętach, a nie odbyłyby się one bez pomocy członków Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Bielsku-Białej oraz kęckiego Koła PZW.

Co ciekawe już nie po raz pierwszy najlepsza okazała się przedstawicielka płci pięknej. Sylwia Wojak z Zespołu Szkol-



no-Gimnazjalnego w Nowej Wsi złowiła największą rybę – płoć mierzyła 21,5 centymetra. Uczennice z Nowej Wsi dobrze poradziły sobie również drużynowo. Zespół w składzie: Magdalena Chrzanowska, Magdalena Kwaśniak i Sylwia Wojak zajął trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej. Na najwyższym stopniu podium, podobnie zresztą jak podczas ostatnich dwóch edycji zawodów, stanęli uczniowie kęckiej „Trójki”. Szymon Kolasa, Maksymilian Więzik i Dominik Kolber złowili ryby, ważące w sumie 1,83 kg. Na drugiej pozycji uplasowali się reprezentanci Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2 w Kętach (Natalia Wojtyła, Patryk Tobiasiewicz oraz Dawid Wiercinak). Z kolei w rywalizacji indywidualnej na pierwszych trzech miejscach pod względem wagi złowionych ryb znaleźli się: Dominik Kolber

(ZSG nr 3 Kęty), Magdalena Chrzanowska (ZSG Nowa Wieś) i Patryk Tobiasiewicz (ZSG nr 2 Kęty).

Wędkarzom przez cały poranek i przedpołudnie sprzyjała piękna pogoda. Po „połowach”, które kilku uczniów mogło uznać za całkiem udane, przyszła pora na puchary, medale i nagrody. Trofea uczestnikom wręczył Komendant Komisariatu Policji w Kętach, podinsp. Piotr Dziekanowski. Najlepsi otrzymali cenne akcesoria wędkarskie. Na zakończenie wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na poczęstunek.

*Komisariat Policji w Kętach dziękuje za wsparcie sponsorom zawodów: Bankowi Spółdzielczemu w Kętach, Annie i Stanisławowi Dryjakom z firmy Finish A, Tadeuszowi Wróblowi z firmy Autokontener, Okręgowi PZW w Bielsku-Białej, Emilowi Droń z firmy Endro, Barbarze i Mirosławowi Orlickim, Agencji PZU Konkret, PZW Koło Kęty, Antoniemu Piskorkowi, Małgorzacie Oboza ze Sklepu Wędkarskiego Margot i Sklepowi Wędkarskiemu Angler Sport Kobiernice.*

car

## Szlachetna Paczka 2011 – rozpoczęło się odliczanie

Po raz trzeci na terenie Kęt i okolic wolontariusze Szlachetnej Paczki będą pośredniczyć w organizacji pomocy potrzebującym. Nad pracą zespołu z naszego regionu czuwa Łukasz Plewniak, a dzięki gościnności

księdza proboszcza Jerzego Ryłki sztab tegorocznej akcji, podobnie jak to było w latach ubiegłych, prowadzi swą działalność przy Parafii Najdroższej Krwi Pana Jezusa w Kętach Podlesiu.

Szlachetna Paczka jest ogólnopolską akcją świątecznej pomocy, która prowadzona jest od 10 lat przez Stowarzyszenie WIOSNA. Dzięki pomocy prywatnych darczyńców pomogliśmy rodzinom wielodzietnym, chorym i niepełnosprawnym dzieciom i dorosłym, osobom starszym i samotnym. Do naszej akcji przyłączyło się wiele osób. Byli wśród nich Ci znani z pierwszych stron gazet tacy jak Jerzy Dudek, Agnieszka Radwańska, czy piłkarze Realu Madryt; jak i Ci anonimowi, którzy z każdą włożoną do paczki rzeczą wkładali cząstkę swojego serca.

Finał tegorocznej akcji zaplanowano na połowę grudnia 2011 r. Szczegółowe informacje na temat akcji umieszczone zostały na stronie internetowej [www.szlachetnapaczka.pl](http://www.szlachetnapaczka.pl). 19 listopada 2011 r. na stronie akcji otwarta zostanie baza rodzin potrzebujących pomocy. Opisy rodzin nie będą zawierały danych personalnych, lecz będą przedstawiały sytuację rodzin i ich potrzeby. Zaangażujemy



siebie i nasze otoczenie w organizację pomocy wybranej przez nas rodzinie. Żywność, środki czystości, pomoce szkolne, odzież, artykuły pierwszej potrzeby przekazane przez Ciebie mogą sprawić, że nadchodzące święta okażą się choć trochę lepsze. Wiele

rodzin, którym przekazaliśmy pomoc zorganizowaną w poprzednich edycjach Szlachetnej Paczki dawno straciło wiarę w ludzi. Pozostawieni sami sobie, borykający się z problemami ponad ich siły przestali wierzyć w to, że świat jeszcze o nich pamięta. Nie bądź obojętny wobec nieszczęścia i biedy innych, niewielka według Ciebie pomoc może nie tylko poprawić sytuację materialną konkretnych osób, ale pomoże również przywrócić wiarę w ludzi i w to, że nie są pozostawieni sami sobie.

Okaż serce! Przyłącz się do akcji Szlachetna Paczka i zostań darczyńcą. Przekazana przez Ciebie pomoc może zmienić czyjeś życie.

Wolontariusze Regionu Kęty i okolice

OGŁOSZENIE PŁATNE



### Dziękuję za zaufanie

Szanowni Państwo, Drodzy Wyborcy,

dziękuję za każdy z oddanych na mnie głosów. Państwa poparcie jest dla mnie wyrazem zaufania i mobilizacją do pracy w nowej dla mnie roli. Postaram się nie zawieść udzielonego mi kredytu zaufania i będę z najwyższą starannością dbać o sprawy naszego regionu i dobro jego mieszkańców.

Dziękuję  
Dorota Niedziela

## Z sercem i słońcem

### IX rajd rowerowy Honorowych Dawców Krwi

Tegoroczny IX rajd rowerowy Honorowych Dawców Krwi odbył się 1 października. 250 cyklistów w różnym wieku przejechało 26 km trasę, aby propagować i upowszechniać w gminie ideę krwiodawstwa.

Tradycyjnie już, pierwszym punktem w programie Rajdu była Msza Święta w intencji krwiodawców, ich rodzin, organizatorów rajdu, sponsorów, uczestników i wszystkich tych, którzy dbali o bezpieczeństwo i służyli rajdowcom pomocą. Przed startem jednoliste zostały poświęcone przez ks. Jerzego Musiała, a ich użytkownicy pouczeni przez Komendanta Straży Miejskiej Zbigniewa Kanika o zasadach bezpieczeństwa. Każdy cyklista otrzymał także maskotkę i charakterystyczną czerwoną koszulkę.

Patronat nad imprezą objął ks. Proboszcz Jerzy Musiałek, a Komandorem Rajdu był Ludwik Pająk. Trasa wiodła w tym roku przez plac kościelny, ul. Żwirki i Wigury, Krakowską, Kęckie Góry Północne, obrzeżami Witkowic, przez Małec, Łęki, Bielany i Nową Wieś na metę przy kościele NSPJ. Półmetek rowerowej wyprawy zlokalizowany był w Bielanych. Na miejscu rowerzyści częstowani byli przez Koło Pszczelarzy w Kętach, na czele z prezesem Błażem Banasiem, wafelkami polanymi miodem oraz herbatą z dodatkiem złocistego płynu. Była też okazja, by napić się kawy, porozmawiać z mniej lub bardziej znajomymi uczestnikami rajdu i wspominać poprzednie jego edycje. Na me-

cie na każdego cyklistę czekał poczęstunek oraz zabawa z muzyką i tańcami. Przyznane zostały także nagrody dla najstarszego i najmłodszego uczestnika, najliczniejszej rodziny i małżeństwa z najdłuższym stażem oraz rozlosowane nagrody, z których najatrakcyjniejszą był rower. Najstarszym uczestnikiem Raj-



du był 77-letni Klemens Mokwa.

- W Rajdzie biorę udział 5. raz – mówi pan Klemens. – W tym roku zrobiłem już na rowerze 2300 km, mam więc kondycję i dzisiejsza trasa nie była dla mnie wysiłkiem. Była samą przyjemnością! To bardzo ważne i piękne, że organizujecie taki Rajd. Rajd propagujący krwiodawstwo. Rajd, w którym my uczestnicy dziękujemy z całego serca wszystkim dawcom krwi!

Najmłodszym cyklistą był niespełna 2-letni Oliwier, który brał udział w imprezie wraz z rodzicami i rodzeństwem. Najliczniejszą rodziną została 14-osobowa rodzina Wejnerdów z Nowej Wsi. Parą z naj-

wiekszym, bo 42-letnim, stażem małżeńskim byli Państwo Irena i Józef Patkowiec z Osieka. Cztery wylosowane osoby nagrodzone zostały kuponem na Internet o wartości 100 zł i pendrivem. Właścicielem nowiutkiego rowera, ufundowanego przez głównego sponsora rajdu, firmę Moto Gabra, został Mateusz Raj, uczeń III klasy technikum.

– Pierwszy raz uczestniczę w Rajdzie i już spotkało mnie takie szczęście – mówił trochę zaskoczony, ale bardzo uradowany Mateusz.

Uczestników rajdu wspomagała kęcka i oświęcimska Policja, Straż Miejska, lekarze – Władysław Hebda i Jerzy Kmieciak, a także pielęgniarka Barbara Rusek i panowie z pogotowia serwisowego. Opieką, nie tylko duchową, służyli kapłanami: ks. Proboszcz Jerzy Musiałek, ks. Zygmunt Mizia i ks. Jacek Rączka. Wśród ważnych postaci nie sposób nie wymienić inicjatora i

współorganizatora pierwszych Rajdów Józefa Skudlarskiego, który, jako Przewodniczący Rady Miejskiej, przez osiem kolejnych lat obejmował patronat nad imprezą.

Ks. proboszcz Jerzy Musiałek dziękuje wszystkim uczestnikom, sponsorom, całej obsłudze medycznej i technicznej, Policji, Straży Miejskiej oraz ludziom dobrej woli biorącym udział w organizacji i przeprowadzeniu Rajdu. Szczególne podziękowania ks. Jerzy składa na ręce pana Mariana Kowalczyka, który bez wytechnienia pracował, by Rajd ten się udał.

oprac. aNGie/ foto. Henryk Cinal,  
Janusz Czarnik

REKLAMA

## Kładka kobiernicka nabiera kształtów



Jak już informowaliśmy, trwa odbudowa zerwanej podczas ubiegłorocznej powodzi kładki dla pieszych nad Sołą. Prace budowlano-remontowe postępują szybko. Bieg rzeki w obszarze odbudowy został przekierowany w stronę kobiernickiego brzegu tak, by nie zagrażał inwestycji. Wzniesiono już wszystkie filary, które połączone zostały żelbetonowym kręgosłupem przęsła oraz drewnianą konstrukcją zabezpieczającą. Na tym etapie prac wyraźnie już widać, że przeprawa zostanie znacznie wydłużona. Zakończenie prac budowlanych planowane jest na 10 grudnia br.

B.K.

**AGMAR** 

**FIRMA USŁUGOWO - HANDLOWA**

**Marek Zaręba**

- wycinka drzew i krzewów,
- koszenie traw i zarośli
- obcinanie żywopłotu

**Tel: 694 - 296 - 441**

Listopad w Bibliotece

3.11 – dyskusyjny klub książki: "Taki piękny dzień" Malania Mazzucco godzina 17.00,  
 7.11 – popołudniowe bajania godz. 16.30,  
 10.11- zaduszki literackie poświęcone pamięci p. Czesława Parysza, Anny Banaś i Cecylii Góral, godzina 17.00,  
 17.11 – Wyraż swoje emocje poprzez mandałę- wykład w ramach Kęckiego Uniwersytetu Otwartego poprowadzi pani Irena Kowalska, godzina 17.00,  
 21.11 - popołudniowe bajania godz. 16.30,  
 24.11 – rozstrzygnięcie konkursu „Gitarą i piórem”, godzina 17.00.

Repertuar KINA DK

„Trzej Muszkieterowie 3D”, prod. Francja, Niemcy, USA, Wielka Brytania, 2011  
 cena: 15 zł 17 zł

04.11	g. 17:00
05.11	g. 18:00
06.11	g. 20:00
07.11	g. 19:00
08.11	g. 18:00
09 – 10.11	g. 19:00

„Baby są jakieś inne”, prod. Polska, 2011  
 cena: 15 zł.

11.11	g.20:00
12 – 13.11	g.18:00
14.11	g.20:00
15.11.-17.11	g.19:00

„Mniem” (SeaFood), prod. Malezja, 2011  
 cena: 13 zł.

11.11	g. 10.00
12 – 13.11	g. 16:00
14.11	g. 18.00
16.11-17.11	g. 17.00

„Elita zabójców” prod. Australia, USA, 2011  
 cena 15.00

18.11	g. 18.00
19 – 20.11	g. 18:00
21.11	g. 20.00
22.11	g. 18.00
23 – 24.11	g.19.00

Festiwal filmów rosyjskich „Sputnik nad Kętami”

Szczegóły na plakatach i stronie www.domkultury.ket.pl

# Language Maniac!

Idiomy, kolokacje, powiedzonka, czyli co nieco o tym jak można ładnie wszystko ubrać w słówka!

Anglicy uwielbiają w mowie codziennej używać przysłów, powiedzonek. Dlatego też warto nauczyć się choćby kilku najbardziej popularnych i zabawnych:). Przyjrzyjmy się niektórym z nich.

Co powie przeciętny John Smith kiedy bardzo mocno pada deszcz?

Oczywiście - It is raining cats and dogs!  
 Jak w zabawny sposób określane są osoby lubiące łakocie? Ktoś kto ma słodki ząbek - to have a sweet tooth

np. Tom has a sweet tooth. He can't go without a bar of chocolate.

O ludziach, którzy lubią ogrodnictwo mówimy, że mają zielone paluszki - to have green fingers.

np. My mum can be proud of her garden! She has green fingers.

A kiedy w sobotni wieczór imprezujemy na dyskotecce lub w pubie tzn., że malujemy miasto na czerwono :)

to paint the town red.

np. John painted the town red when he celebrated his 30th birthday.

to kick the bucket nie należy może do najbardziej kurtuazyjnych powiedzonek, ale cóż, my mówimy, że ktoś kopnął w kalendarz, Anglicy natomiast, że w wiaderko:)

np. Old John kicked the bucket years ago.

A jakie śmieszne językowe powiedzonka możemy znaleźć w naszym języku? Czekamy na Wasze propozycje!

Spośród osób, które do 30 listopada przyślą lub przyniosą do Face 2 Face (Rynek 19, Kęty) najzabawniejsze propozycje polskich powiedzonek rozlosujemy nagrody – 2 bilety do kina!

Have fun!

Artykuł przygotowała Szkoła Językowa  
**FACE 2 FACE** [www.face2face.pl](http://www.face2face.pl)



## propozycja książkowa

**„To oślepiające, nieobecne światło”**

Od pewnego czasu obserwuję znaczny wzrost zainteresowania literaturą ukazującą problemy kulturowe i obyczajowe krajów muzułmańskich. Dzieje się tak zapewne za sprawą głośniejszych ostatnio, burzliwych wydarzeń społeczno-politycznych w Libii, Egipcie oraz innych krajach Bliskiego Wschodu. Z drugiej strony przyczyn takich wyborów czytelnicy upatrywać można w tym, że coraz częściej stykamy się z kulturą krajów arabskich bezpośrednio, wyjeżdżając na cieszącą się dużą popularnością wycieczki do Egiptu, Maroka, Tunezji czy Turcji. Takie zetknięcia sprawiają, że odmiennosc kulturowa czy też ogólnie – pewna egzotyczność tych miejsc sprawia, że chcemy wiedzieć o nich nieco więcej, niż z folderów biur podróży czy przewodników. Nic więc dziwnego, że rzadko dłużej zagospzczą na bibliotecznych półkach książki Waris Dirie – urodzonej w Somalii modelki, której sławę przyniosły autobiograficzne książki „Kwiat pustyni” i „Córka nomadów” czy Souad – „Spalona żywcem”. Wymienione utwory, to dramatyczne historie kobiet żyjących w świecie brutalnych praw ustalonych przez mężczyzn. To manifesty odkrywające świat barbarzyńskich praktyk obrzezania, wykorzystywania, katowania i zabijania kobiet.

Mając na uwadze popularność, jaką cieszą się wśród naszych czytelniczek te niezwykle sugestywne utwory, chciałbym zwrócić uwagę na tekst o odmiennych, lecz nie mniej tragicznych przeżyciach, będący relacją nie kobiety, a mężczyzny. Mam na myśli książkę „To oślepiające, nieobecne światło”, której autorem jest urodzony w Maroku, a mieszkający we Francji Tahar Ben Jelloun. Powieść Jellouna również jest zapisem autentycznych wydarzeń i powstała na podstawie relacji byłego więźnia Ta-

zmarartu. Tazmamart, to więzienie w Maroku, do którego na 18 lat (a w zamierzeniu skazujących – na zawsze) trafia główny bohater wraz z innymi żołnierzami po nieudanym zamachu na króla. To więzienie – grobowiec, gdzie skazani pozbawieni światła i możliwości poruszania się, wydani na pastwę skorpionów i wielu najprzeróżniejszych chorób, próbują na różne sposoby nadać sens kolejnym dniom. Takim sposobem staje się odmierzanie czasu, modlitwa, medytacja, wspomnianie rodziny i codziennych radości minionego życia lub też wymazywanie ich z pamięci; jest nim też opowiadanie przez głównego bohatera - Salima filmów czy dzieł literackich. Książka Jellouna zalicza się do znanego nam nurtu literatury łagrowej, jednak poza sugestywną relacją więźnia, jest też czymś więcej – jest piękną opowieścią o określaniu swej tożsamości i sensu życia, o sile ludzkiej woli. Chciałbym tu też zwrócić uwagę na sam styl, jakim autor posłużył się, by przedstawić przeżycia więźniów. Raz jest to dobitny, suchy opis czynności fizjologicznych i cierpień więźniów, raz wręcz poetycki traktat, w którym bohater zmagając się z własną słabością, w niemal filozoficznych rozmyślaniach poszukuje wiary i nadziei, a jeszcze innym razem z epickim zacięciem opowiada o matce i ojcu. Warto zatem sięgnąć po tą pozycję, z której poznać możemy nie tylko fragment tragicznej historii, jaka miała miejsce w jednym z krajów arabskich, ale i odkryć wrażliwość człowieka poddanego strasznej próbie przetrwania. Człowieka, który - choć wychowany w innej kulturze – za sprawą sztuki literackiej pisarza w ukazywaniu jego przeżyć, wspomnień czy rozmyślań – może nam się wydać bardzo bliski.

Michał Lisowski

**Sprostowanie...**

W związku z artykułem „Kęckie Pożegnanie Lata 2011” dotyczącym Finału KNR, który ukazał się w Kęczaninie nr10 Październik 2011, zamieszczamy sprostowanie: zespół Który zajął III m-ce w Finale KNR 2011 To zespół GIF NOISE

Przypominamy kto znalazł się w czołowej trójce Finał KNR 2011:

I m-ce SHEOL

II m-ce BREHT

III m-ce GIF NOISE

GRATULUJEMY!!  
PiM Dom Kultury Kęty

**Listopad w Domu Kultury**

**3 XI** godz. 17:00 Wieczór poetycki, oświecimskiego poety Grzegorza Jerzego Gniadego połączony z podsumowaniem i rozstrzygnięciem konkursu poetyckiego „Szukam słowa”. **Wstęp Wolny**

**4 XI** godz. 08:30, 11:00 KinoSzkoła, Interdyscyplinarny Program Edukacji Multimedialnej - projekcja filmu „Safari 3D” + temat projekcji: KINOWe przygody czyli o filmach przygodowych godz. 09:15 Warsztaty Medialne: „Historia mediów wizualnych”

**4 XI** godz. 19:00 Inauguracja koncertów „Muzyka na deser”, w restauracji „Mimoza” wystąpi Sławek Wiercholski i Nocna Zmiana Bluesa” **wstęp wolny (ilość miejsc ograniczona)**

**06 XI** godz. 17:00 Koncert: „Piekło i niebo, Piosenki Poetów Nieobecnych”, bardzo nastrojowe i nostalgiczne spotkanie z utworami czolowych naszych nieżyjących twórców w interpretacji krakowskich artystów piosenki: Agnieszki Grochowicz (reżyser spektaklu), Jagi Wrońskiej i Mariusza „Ozi” Orzechowskiego **Cena 24 zł, do nabycia w pok. nr 4, tel.: 33 844 86 76-78**

**09 XI** godz. 17:00 Promocja XV numeru „Almanachu Kęckiego” Towarzystwa Miłośników Kęt - sala kameralna

**11 XI** godz. 17:00 „Viva Polonia!” – koncert muzyki klasycznej w wykonaniu orkiestry im. G. Ph. Telemanna. **Wstęp Wolny**

**15 XI** godz. 09:30 i 10:00 „Stuk Puk, to perkusja jest” Koncert umuzykalniający dla najmłodszych, w wykonaniu artystów Filharmonii Śląskiej. **Cena 2 i 3 zł.**

**16 XI** godz. 18:00 Wernisaż malarstwa Brygdy Kamińskiej „Malowane sercem” **Wstęp Wolny**

**18 XI** godz. 19:00 Koncert cyklu „Muzyka na deser” – wystąpi zespół „TAKE TREE” z Oświęcimia Kawiarnia Mimoza **Wstęp wolny**

**20. XI** godz. 08:30 KinoSzkoła, Interdyscyplinarny Program Edukacji Multimedialnej.

godz. 10:30 Film „Zapłata”, prelekcja: Kim będę w przyszłości, dlaczego warto się uczyć. Film „Chłopak i dziewczyna”, prelekcja konflikty w grupie, komunikacja międzyludzka.

**24 XI** godz. 08:30 KinoSzkoła „Billy Elliot”, Samoocena i praca nad sobą, rola pasji w planowaniu własnego rozwoju.

**25 XI** godz. 18:00 Uroczyste otwarcie festiwalu filmów rosyjskich „Sputnik nad Kętami” W programie występ rosyjskiego zespołu „Dziki Pola” oraz projekcja Musicalu „Bikiniarze”

**26 - 29 XI** Festiwal filmów rosyjskich „Sputnik nad Kętami” projekcje filmów rosyjskich i bajek dla dzieci (Szczegóły na plakatach i stronie www.domkultury.ket.pl)

**26 XI** „Kabaret Skeczów Męczących” **Cena 35 zł do nabycia w pok. nr 4, tel.: 33 844 86 76-78**

**30 XI** godz. 19:00 Rockowe Andrzejki, szczegóły na plakatach i na stronie www.domkultury.kety.pl

# XIV Międzynarodowy Festiwal „Psallite Deo”

Kęcki festiwal „Psallite Deo” po raz pierwszy odbył się w 1998 r. Jego początki sięgają „Wieczorów z piosenką religijną”, podczas których prezentowały się zespoły młodzieżowe działające przy okolicznych parafiach. Impreza ta przekształcała się przez kolejne lata zmieniając i rozszerzając swoją formułę. Najpierw w konkurs muzyczny, adresowany do polskich zespołów dziecięcych, młodzieżowych wykonujących pieśni i piosenki religijne. Dzięki zespołom polonijnym, które chętnie przyjeżdżały na zaproszenie organizatorów, zmieniła się w międzynarodowy festiwal. Natomiast tegoroczna edycja została rozszerzona i otwarta na inne wyznania i wzbogacona projekcją filmu z przesłaniem ekumenicznym, przyjmując nazwę Festiwal Twórczości Religijnej Psallite Deo.

W XIV Festiwalu „Psallite Deo” wzięło udział 350 uczestników, którzy prezentowali się w 4 kategoriach: solistów, scholi, chórów i zespołów instrumentalno-wokalnych. Na festiwalowej scenie zabrzmiało pięć języków: polski, słowacki, czeski, ukraiński i angielski, udowadniając, iż Pana można wielbić pieśnią w różny sposób, w różnych językach i wyznaniach.

Festiwal rozpoczął się w piątkowe popołudnie 21.10.2011. z udziałem znamienitych gości: ks. Biskupa Tadeusza Rakoczego Ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Biskupa Pawła Anweilera z Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz ks. kanonika Jarosława Antosiuka reprezentującego Arcybiskupa Szymona Romańczuka Ordynariusz Diecezji Łódzko-Poznańskiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Starosty Powiatu Oświęcimskiego Józefa Krawczyka, Przewodniczącego Rady Powiatu Jarosława, Jurzaka Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kętach Eugeniusza Zawadzkiego, Burmistrzów Gminy Kęty Tomasza Bąka i Dariusza Laszczaka. Wśród gości nie zabrakło Pana Józefa Skudlarskiego i Ks. Andrzeja Zawady, którzy wspierają ten międzynarodowy projekt od samego początku. Dopisali również nasi goście z zagranicy.

Szkoda, że na widowni nie dopisała kęcka publiczność a w szczególności zaproszone lokalne duchowieństwo.

Gości powitał dyrektor Domu Kultury Krzysztof Balawender, który m.in. także przybliżył idee festiwalu: „Psallite Deo”, śpiewajmy Bogu, chwalmy go – czynimy to słowem, dźwiękiem, także pracą ale nade wszystko poprzez relacje i stosunek do drugiego człowieka. Czynił to także Jan Kan-

ty, patron naszego miasta. Ufam, że Międzynarodowy Festiwal Twórczości Religijnej „Psallite Deo” jest, a w kolejnych edycjach będzie jeszcze szerszym forum spotkań i twórczości artystycznej skupionych wokół osoby Boga na rzecz tolerancji i ekumenii. Jest jeden Bóg – dlatego do udziału w festiwalu w tym roku zaprosiłem osoby i zespoły różnych wyznań. Cieszę się, że to zaproszenie zostało tak chętnie przyjęte” – zakończył powitalne wystąpienie dyrektor.

O przesłaniach ekumenicznych, oraz o wartościach jakie niesie śpiew i radość ze wspólnych spotkań mówili również goście, którzy w tym roku objęli honorowy patronat ks. biskup Tadeusz Rakoczy, biskup Paweł Anweiler, a w imieniu Arcybiskupa Szymon Romańczuka ks. kanonik Szymon Antosiuk.

Ciepłe słowa do festiwalowych uczestników skierował również starosta Józef Krawczyk i Burmistrz Tomasz Bąk.

Uroczystego otwarcia dokonał patron festiwalu Przewodniczący Rady Miejskiej Eugeniusz Zawadzki.

W drugiej części wieczoru na scenie zaprezentowały się zespoły zagraniczne z programem pozakonkursowym, przygotowanym na te okazje: chór STRITENNJA z Ukraińskiego Katolickiego Uniwersytetu ze Lwowa, czeski zespół UNITARE z Ostrawy ukraińska grupa NAMYSTO z Mikołajowa „słowacka grupa gospel G.O.D.’S ze Szkoły Muzycznej im. Świętego Mikołaja w Presov oraz kęczanka Beata Tobijasiewicz

Muzycznym gościem festiwalu była Pani Hanka Servicka, Rusinka z pochodzenia, mieszkająca na Słowacji. która w koncercie pt. „Pieśni duszy i wiary” śpiewała pieśni ludowe, religijne. W jej kompozycjach przenikają się nurty wielokulturowe, dlatego jej liryczny recital tak trafnie wpisał się w ideę tegorocznego festiwalu. „To był nie tylko koncert, to była jednocześnie ewangelizacja” – zauważył bp. Tadeusz Rakoczy, gratulując organizatorom udanego rozwoju imprezy.

Dopełnieniem piątkowego wieczoru była projekcja filmu „Ludzie Boga” który zdobył Grand Prix i nagrodę ekumeniczną na festiwalu filmowym w Cannes.

Drugi dzień festiwalu to przede wszystkim przesłuchania konkursowe.

Od rana Dom Kultury rozbrzmiewał śpiewem, muzyką. Bowiem do konkursu przystąpiły 23 - zespoły, chóry, soliści i schole, z tego 17 z Polski (z Piławy Dolnej, Uścia Gorlickiego; Gorlic, Wadowic, Andrychowa, Roczyn, Wilamowic, Hecznarowic, Rajska, Osieka, ze Skoczowa, Bielska Białej, Radziechów i Kęt) oraz sześć z zagranicy: (Czech, Słowacji i Ukrainy).

## Oceniała ich komisja w składzie:

Pani Bożena Grudzińska-Kubik -

sopranistka Opery Śląskiej

Pan Janusz Kohut -

muzyk, kompozytor, producent



ks. Stanisław Joneczko - muzyk, redaktor Beskidzkiego Radia Katolickiego „Anioł Beskidów”.

Wysoki poziom występów nastęrczyli nie lada kłopotów jurorom.

Niespodzianką wieczoru był krótki film z pozdrowieniami od misjonarza Ojca Macieja Brauna z Tanzanii, który niegdyś związany z grupą Duszpasterstwa Akademickiego z Wiednia był częstym gościem i od lat przyjacielem festiwalu. Obecnie przebywa na misji katolickiej w Tanzanii i przygotował swoją grupę dziecięcą, która zaśpiewała i przesłała pozdrowienia z gorącej Afryki do Kęt. Żywiolowy i spontaniczny występ afrykańskich dzieci został przyjęty z entuzjazmem przez widzów i jednogłośnie otrzymał „nagrodę publiczności”.

„Kęcki festiwal ma niepowtarzalną atmosferę, chcemy tu przyjeżdżać” mówiła Oksana Shumska kierowniczka zespołu „Namysto” z Ukrainy. „Kultura i sztuka łączy ludzi, w tym wypadku nie ważny jest język, czy jakieś stereotypy, ale muzyka i uczestnictwo w tak pozytywnym wydarzeniu, jakim jest festiwal. Będziemy starali się przyjechać do



## o” już za nami

Was za rok, może jeszcze z większą grupą”.

**Wyniki festiwalu:**

GRAND PRIX i Nagrodę Specjalną Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kętach czek na 2.000 zł otrzymał - Chór żeński VOCALIS ze Skoczowa

**KAT. SOLIŚCI**

I miejsce - Jana i Petra Ferencikova z Presova (Słowacja)

II miejsce - Kinga Borocka z Rajska

III miejsce - Joanna Foltyn z Rajska wyróżnienia Joanna Pytlarczyk z Radziechów.

**KAT. SCHOLE:**

I miejsce - ATTACCA z Wadowic

II miejsce - schola parafialna z Radziechów

III miejsce - OWIECZKI PANA z Heczna-  
rowic

**KAT. CHÓRY:**

I miejsce - CAMMINANDO z Osieka

II miejsce - KLIROS męski kameralny chór cerkiewny z Gorlic

III miejsce - STRITENNJA ze Lwowa (Ukraina)

**KAT. ZESPOŁY****WOKALNO-INSTRUMENTALNE:**

I miejsce - nie przyznano

II miejsce - ANDY & P.R.C - z Żyliny (Słowacja)

II miejsce - LUTER PARK - Bielsko- Biała

III miejsce - zespół wokalny - instrumentalny - NAMYSTO - Mikołajów (Ukraina)

Wyróżnienie G.O.D'S - z Presov (Słowacja)

**Ponadto przyznane zostały nagrody dodatkowe :**

- Nagroda Specjalna VOX POLONIAE dla najlepszego zespołu zagranicznego otrzymał Zespół wokalny - instrumentalny NAMYSTO z Mikołajewa (Ukraina)

- Nagroda Specjalna ks. Biskupa Tadeusza Rakoczego -SCHOLA parafialna z Radziechów

- Nagroda Specjalna ks. Biskupa Tadeusza Rakoczego - Kinga Borycka - dla najmłodszej solistki

- Nagrodę im. Ks. Jacka Wiczorkiewicza przyznaną przez Beskidzkie Radio Katolickie „Anioł Beskidów” dla wybitnej osobowości festiwalu otrzymała kierowniczka i opiekunka zespołu NAMYSTO Oksana Szumska.

-Nagroda Dyrektora Domu Kultury -chór KLIROS z Gorlic.

- Nagroda Specjalna AV Studio Janusza Kohuta otrzymał chór CAMMINANDO z Osieka.

*Zadanie „Psallite Deo” zrealizowane w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2011 dzięki pomocy Fundacji „ Pomoc Polakom na Wschodzie”.*

Dom Kultury

**„KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH”**

„Bez problemu radzą sobie z dużą widownią potrafiąc ją rozgrzać i rozbawić do łez” – tak przedstawiany jest „Kabaret Słeczów Męczących”, który od kilku lat podbija serca widzów w całej Polsce, znają ich państwo z największych telewizyjnych festiwali kabaretowych. Bez nich nie byłoby ochroniarza Śruby, niesamowitego Kłaka... a Polska nie miała by hymnu na Euro. Czy rozbawią do łez i kępką publiczność, czy rozbiją też Ciebie? Jesteśmy przekonani, że tak! Lubisz pękać ze śmiechu? 26 XI 2011 roku o godzinie 20:00 – zapraszamy do Domu Kultury w Kętach!

Bilety w cenie 35 złotych do nabycia w pokoju numer 4 DK. Możliwa rezerwacja biletów 33 844 86 78.

**Uniwersytet Trzeciego Wieku**

W popołudniowy piątek 7 października w sali widowiskowej DK odbyła się uroczysta inauguracja działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kętach.

Chór Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu powitał abiturientów tradycyjnym Gaudeamus. Uroczystość otworzył Dyrektor Domu Kultury w Kętach – Krzysztof Balawender. Po powitaniu gości i podziękowaniach dla osób zaangażowanych w przygotowanie przedsięwzięcia poprosił o zabranie głosu współiniciatora kęckiego UTW – Burmistrza Gminy Kęty Tomasza Bąka.

Kolejnym przemawiającym w oficjalnej części inauguracji był profesor dr hab. Roman Malarz – prorektor Uniwersytetu Pedagogicznego, uczelni która objęła patronatem kępką inicjatywę. Życząc dojrzałym już studentom satysfakcji z dalszej edukacji zaprosił ich do odbioru indeksów. Ten moment z pewnością zapamięta każdy z blisko 180 słuchaczy UTW w Kętach.



Już z indeksami w rękach wysłuchali ciekawego wykładu inauguracyjnego prof. Romana Malarza o historii i przyczynach dotyczących ziemi kępskich żywiolowych.

Ale Uniwersytet Trzeciego Wieku to nie tylko wykłady! To również relaks i kultura. I właśnie w tym duchu na zakończenie wieczoru na scenie pojawiła się pełna energii i humoru Krystyna Sienkiewicz! Braw na stojąco nie było końca.

Harmonogram zajęć na I semestr na stronie internetowej Domu Kultury.

Wszelkich informacji udziela instruktor DK Urszula Biela-Bogacz, pokój nr 4, tel. 33 844 86 78 e- mail: animator@domkultury.kety.pl



# Święto radosnej zabawy

## Piknik Rodzinny w ZSG nr 2

W sobotę, 24 września na boisku szkolnym ZSG nr 2 w Kętach odbył się Piknik Rodzinny, z którego dochód przeznaczony będzie na zakup wyposażenia szkoły i tere- nu przyszkolnego.

Impreza, trwająca od godziny 11.00, zgromadziła gości z Kęt i okolic. Dzięki zaangażowaniu Dyrekcji, Grona Pedagogicznego,



Rodziców i Uczniów oraz Zarządu Dzielnicy Nowe Miasto piknik został uznany za jedną z najciekawszych imprez kończącego się już lata. Zaoferowaliśmy doskonale posiłki: grochówkę, żurek, prażonki, kielbaski z grilla. Wspaniała kawiarenka oferowała domowe wypieki i gorące ciasta drożdżowe pieczone w trakcie trwania imprezy oraz napoje. Dodatkowo bogato zaopatrzone stoisko przygotowali młodzi przedsiębiorcy ze Spółdzielni Uczniowskiej „Stokrotka”.

Dzieci miały do wyboru mnóstwo atrakcji. Przed wszystkim zaoferowano im udział w różnorodnych konkursach: plastycznych, matematyczno-geograficznych, zręcznościowych, za udział w których każdy uczestnik otrzymywał nagrodę. Maluchy mogły pomalować buzię, pojeździć kolejką, skakać i zjeżdżać na dmuchanych zamkach oraz potrenować na symulatorze narciarskim. Szkolni artyści i ich rodzice malowali portrety, a koło fotograficzne aranżowało ciekawe sesje w kostiumach i perukach. Przed wszystkim jednak postawiono tu na wspólną zabawę rodzinną. Zespoły składające się z rodzica i dziecka mogły powalczyć o zwycięstwo w wielu konkurencjach, tych typowo sportowych, jak na przykład bieg z przeszkodami, a także zręcznościowych, jak rzut beretem czy kapeluszem.

Na scenie zaprezentowały się młode talenty. Mogliśmy wysłuchać pięknych piosenek,

wierszy, zobaczyć ekscytujące występy taneczne i różnorodne pokazy, na przykład tury. Występom uczniów towarzyszyły pokazy: jazdy konnej, strażackie, ratownicze. A imprezę rozpoczął mecz Nauczyciele – Rodzice, w którym zwyciężyli ci pierwsi (wzmocnieni przez ekipę księży) 11:7.

Ta charytatywna impreza nie mogła obyć się bez sprzedaży „cegiełek” na rzecz instytucji. Jednak każdy darczyńca otrzymywał w zamian upominek. Nie zabrakło też licytacji. Wysokie kwoty uzyskano przede wszystkim za album Kęt, подарowany przez władze miasta oraz piękne torty w kształcie lalki i samochodu.

Całość wspaniale poprowadziła Pani Karolina Miłoś. Piknik Rodzinny okazał się „strzałem w dziesiątkę”. Do zobaczenia za rok...

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom i sympatykom.

Dorota Cisińska

\*Jak informują członkowie Rady Rodziców, podczas Pikniku Rodzinnego udało się zebrać ponad 9 tysięcy złotych, z czego 3 820 złotych z samych cegiełek (200 cegiełek po 5 zł i 282 cegiełki po 10zł).

Rada Rodziców dziękuje za włożony wkład dyrekcji szkoły, nauczycielom, uczniom i wszystkim rodzicom zaangażowanym w przygotowanie pikniku.

## Kolejna wymiana polsko-niemiecka w „Dąbrowskiej”

W dniach 21-27 września uczniowie naszej szkoły gościli w swoich domach młodzież ze szkoły partnerskiej z Uelzen koło Hamburga. Było to już 15 spotkanie w ramach trwającej od 7 lat współpracy. Organizacją przedsięwzięcia zajęła się nauczycielka języka niemieckiego Pani Magdalena Gryboś wspierana przez innych nauczycieli, a szczególnie przez Panią Aleksandrę Babicz i Panią Magdalenę Jaremi - Dźwigoń.

Grupa uczniów przyjechała do nas pod opieką dwóch nauczycieli- Pana Erwina Ehlbecka i Pana Dietera Broschke. Następnego dnia młodzież niemiecka miała okazję poznać naszą szkołę. Uczestniczyli w zajęciach integracyjno-zapoznawczych, ćwiczyli przedstawianie się po polsku, brali udział w lekcjach języków obcych i mieli okazję zobaczyć prezentację multimedialną obrazującą przebieg wymian w naszej szkole – nie tylko polsko-niemieckich, ale też polsko-czeskich i trójstronnej. W tym dniu goście z

Niemiec zostali też serdecznie przyjęci przez Dyrekcję Szkoły – Panią Grażynę Mojżesz – Wlazły. Dzień pierwszy zakończył się zabawą „Partner Interview”.

Dni kolejne upłynęły pod znakiem wyjazdów do Krakowa, Bielska – Białej i Oświęcimia. Młodzież miała okazję zobaczyć Wawel z Katedrą, przejść Drogą Królewską na Rynek i zwiedzić podziemne Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. W sobotę natomiast uczestnicy wymiany wybrali się do Bielska-Białej i wyjechali kolejką linową na Szyndzielnię (1025 m. n.p.m.) Nie wszyscy jednak zdecydowali się na spacer w kierunku Klimczoka, bo wyjazd kolejką dla niektórych przyzwyczajonych do nizin osób był już wystarczająco „stresującą” atrakcją. Niedzielę goście spędzili z rodzinami polskimi, a w poniedziałek udali się do Oświęcimia. Wyjazd do miejsca, w którym „ludzie ludziom zgotowali ten los” zostanie na pewno na długo w ich pamięci. Po powrocie wszy-

scy uczniowie i nauczyciele zaangażowani w wymianę zostali serdecznie ugoszczeni w restauracji „Wiklinowy Raj” w Kętach, by móc podsumować program i delektować się posiłkami tamtejszej kuchni.

Z ankiet i wspólnych rozmów wynika, że bardzo im się u nas podobało - podkreślali przede wszystkim polską gościnność i kameralną, przyjazną atmosferę szkoły. Za minus uznali zbyt krótki pobyt – woleliby zostać dłużej... Nam nie pozostaje nic innego jak podziękować Radzie Szkoły, Radzie Rodziców, Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży i pewnej anonimowej bizneswoman za dofinansowanie tej wymiany. Bez sponsorów nie mogła by ona dojść do skutku, a korzyści, które młodzież z tych spotkań wynosi są wielkie. Zachęcamy więc też innych uczniów chcących szlifować języki, poznawać inne kultury i kraje do uczestnictwa w kolejnej wymianie, już za kilka miesięcy w Uelzen.

PZ nr 9 w Kętach

## Szkoła w Nowej Wsi z nowej strony

Zespół Szkolno-Gimnazjalny w Nowej Wsi od niedawna ma nową stronę internetową, na której na bieżąco prezentowane są istotne dla szkolnej społeczności wydarzenia.

- Moim zamierzeniem jest, żeby ta stronka codziennie przyciągała uczniów, rodziców, nauczycieli i przyjaciół szkoły. Dla wielu z nich jest to okazja, by „z pierwszej ręki” dowiedzieć się, co tak naprawdę na co dzień dzieje się w szkole i czym ona żyje – mówi o stronie dyrektor Grzegorz Żak.

Codziennie na stronie pojawia się 4 lub 5 nowych wpisów. Witryna ma być także miejscem, gdzie zapoznać będzie można się z wszelkimi dokumentami dotyczącymi funkcjonowania szkoły. W niedalekiej przyszłości będzie też można pobierać z niej druki i inne formularze. „Młoda” strona internetowa jest jeszcze uzupełniana, ale spełnia już swoją informacyjną rolę i cieszy się ogromnym zainteresowaniem uczniów, nauczycieli, rodziców i przyjaciół placówki. 21 października licznik na utworzonej kilka tygodni temu stronie wskazywał już ponad 10 tysięcy odwiedzin.

aNGie

## Świętowali Dzień Edukacji Narodowej

W niedzielę 16 października w sali widowiskowej Domu Kultury odbyła się uroczysta gala z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W imprezie udział wzięli przedstawiciele władz gminnych, Kuratorium Oświaty oraz wszystkich szkół i przedszkoli – tak publicznych, jak i prywatnych – z terenu gminy Kęty.



Podczas części oficjalnej gali nauczyciele mianowani odebrali z rąk burmistrza Tomasza Bąka oraz dyrektora Wydziału Infrastruktury Społecznej Jarosła-

wa Jurzaka nadania stopnia awansu zawodowego. Piętnastu pedagogom wręczono również Nagrody Burmistrza za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Następnie głos zabrała dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Wadowicach – Elżbieta Kowalczyk, która pogratulowała wszystkim nagrodzonym sukcesów w kształceniu

młodego pokolenia i złożyła pedagogom życzenia z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Natomiast burmistrz Tomasz Bąk podczas swojego wystąpienia z sentymentem wspominał lata, spędzone na przekazywaniu wiedzy uczniom i wyraził troskę o stan edukacji w gminie Kęty. Po części oficjalnej uczestników

gali zaproszono na drobny poczęstunek, po którym goście na dużym ekranie obejrzeli film „1920 Bitwa Warszawska”.

car

## Rozdali pierwszacom prezenty

W piątek 21 października około 350 dzieci, które właśnie rozpoczęły edukację w szkołach podstawowych gminy Kęty, otrzymało od przedstawicieli władz gminy oraz dyrektora Muzeum w Kętach specjalnie dla nich przygotowane paczki.

Okazją do rozdania maluchom prezentów było, obchodzone 20 października, liturgiczne wspomnienie św. Jana Kantego. Burmistrz Tomasz Bąk wraz ze swym zastępcą Dariuszem Laszczakiem

oraz Dyrektor Muzeum im. Kłosińskiego Martą Tylzą-Janosz odwiedzili wszystkie placówki wręczając dzieciom z klas I celofanowe zawiniątka. Najmłodszy byli podekscytowani otrzymywanymi prezentami i od razu wyjmowali z paczek zeszyty, opaski odblaskowe, smycze, zestawy kredek oraz dopiero co wydane książeczki „Legenda o powstaniu Kęt”.

Przy okazji przedstawiciele władz oraz dyrektor muzeum pytali pierwszoklasistów, czy byli już w kęckim muzeum, opowiadali, co można w nim zobaczyć i zachęcali maluchy do odwiedzin. Pierwszaki zostały także zaproszone do udziału w Jarmarku Świętojańskim i uroczystościach związanych ze św. Janem Kantym.

aNGie

fot. A. Niedziela



REKLAMA

OBRĄCZKI ŚLUBNE

1000 WZORÓW

SKUP SPRZEDAŻ

ZŁOTA I SREBRA

GALERIA SOBIESKIEGO

KĘTY



## Dzień Edukacji Narodowej w szkołach gminy Kęty

Placówki edukacyjne w gminie Kęty uroczyście świętowały Dzień Edukacji Narodowej. W wielu szkołach uroczystości połączone były z pasowaniem na ucznia dzieci klas pierwszych oraz ślubowaniem.



W Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Bielanych obchody DEN oraz pasowanie na ucznia odbyły się oddzielnie. 13 października 23 nowo przybyłych do szkoły pierwszaków uroczyście ślubowało jak najlepsze wywiązywanie się ze swych uczniowskich obowiązków. Goście, rodzice i starsi koledzy oraz uczniowie klasy I. w asyście pocztu sztandarowego złożyli kwiaty pod płytą upamiętniającą nadanie szkole imienia Tadeusza Kościuszki. Następnie na sali gimnastycznej odbyła się akademie, podczas której uczniowie złożyli ślubowanie i przez dyrektora szkoły - Dariusza Mędrzaka - zostali pasowani na uczniów. Część artystyczną uświetnił występ zespołu tanecznego „Ragtime”, którego członkami są uczniowie szkoły. Uroczystości uświetnili swoją obecnością przedstawiciele władz wsi, służby zdrowia, zarządu Spółdzielni „Tęcza”, Ochotniczej Straży Pożarnej, Koła Gospo-



dyń Wiejskich, księża, nauczyciele przedszkola i szkoły oraz rodziny uczniów. Wychowawca klasy I. wraz z uczniami uhonorował wszystkich zaproszonych gości tytułem „Przyjaciela szkoły”. W czasie swojego wystąpienia, dyrektor szkoły wspominał o mijającym w tym roku jubileuszu 55-lecia szkoły i 45-lecia nadania jej imienia Tadeusza Kościuszki oraz wręczył po-

dziękowania na ręce Pana Leszka Grygierczyka i prezesa spółdzielni „Tęcza” w Bielanych – Pana Stanisława Drabka za bezinteresowne wykonanie kosztownych prac na rzecz szkoły.

Także 13 października Dzień Edukacji Narodowej obchodzili uczniowie i pracownicy Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Nowej Wsi. Wśród zaproszonych osób znaleźli się także rodzice naszych najmłodszych uczniów. Dzieci z obu klas pierwszych wystąpiły przed zebranymi gośćmi odświetnie ubrane, każde z granatowym biretem na głowie. Serdecznymi słowami przywitał je dyrektor szkoły Grzegorz Żak oraz przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum Aleksandra Rusek i Jakub Wittek. Dzieci zaśpiewały piosenki i recytowały chórem wiersz Władysława Bełzy „Kamień polskiego dziecka” czyli „Kto ty jesteś? - Polak mały”. Potem każde dziecko ślubowało na sztandarze szkoły, że będzie dobrym Polakiem, uczniem i kolegą. Następnie dyrektor dokonał pasowania każdego pierwszoklasisty na ucznia naszej szkoły, czyniąc to symbolicznie wielkim ołówkiem. Uczniowie od swoich wychowawców p. Bożeny Lewickiej i p. Małgorzaty Pustelnik otrzymali pamiątkowe dyplomy. Po tej części uroczystości Samorząd Uczniowski złożył wszystkim obecnym i byłym pracownikom szkoły serdeczne życzenia, które uświetnił śpiew chóru szkolnego przy akompaniamencie p. Magdaleny Rodak. W podziękowanie za codzienny trud uczniowie złożyli na ręce pedagogów i pracowników administracji symboliczne róże i własnoręcznie wykonane laurki. Po uroczystości obie klasy pierwsze oraz goście uwiecznieni zostali na pamiątkowych fotografiach.

Uroczystości Dnia Edukacji Narodowej w ZSG w Bielanych obchodzono zgodnie z kalendarzem, 14 października. W uroczystości wzięli udział wszyscy uczniowie, nauczyciele i pracownicy obsługi i administracji. Swoją obecnością zaszczytili szkołę także emerytowani pracownicy oraz proboszcz tu-tejszej parafii ksiądz Andrzej Zajac. Uczniowie na tę okazję przygotowali program kabaretowy, którego tematem przewodnim była „nielatwa egzystencja gnębionych nauką i nadmiarem wiedzy uczniów”. Gru-

pa gimnazjalistów przedstawiła dwa skecze: Lekcja jak marzenie oraz Nadgorliwy bibliotekarz i czytelnik półanalfabeta, i zaśpiewała kilka piosenek, będących parafrazami znanych przebojów polskich artystów, np. Budki Suflera czy Urszuli. Następnie przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego złożyli życzenia wszystkim przybyłym i wręczyli kwiaty oraz drobne upominki wykonane przez młodych artystów ze świetlicy szkolnej. Widownia nagrodziła program artystyczny aplauzem. Uroczystość zwieńczyły słowa dyrektora Dariusza Mędrzaka, w których zawarł życzenia dla wszystkich zgromadzonych gości, podziękował osobom, które przygotowały akademię i wręczył uczniom dyplomy uznania za osiągnięcia sportowe na szczeblu wojewódzkim.

Nie tylko szkoły podstawowe i gimnazjalne świętowały. 14 października świętował także Powiatowy Zespół nr 11 Szkół im. Wyspiańskiego. W dzień upamiętniający rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej, „pierwszaki” z PZ nr 11 w Kętach – w tym 60 gimnazja-



listów i 109 licealistów - zostały oficjalnie przyjęte do grona uczniów. Przedstawiciele klas pierwszych złożyli ślubowanie przed całym gronem pedagogicznym i starszymi kolegami. Po odczytaniu treści roty głos zabrała dyrektor Grażyna Kowalska, która podziękowała wszystkim nauczycielom za trud włożony w niesienie kaganka oświaty. Szczególnie wyróżniła dziesięciu pedagogów, którzy za swoją pracę otrzymali nagrody: Anna Zielonka, Bożena Nycz, Małgorzata Czarnik, Małgorzata Handzlik, Kazimierz Leśniak, Paweł Kotlarczyk, Magdalena Krystian, Alicja Obidowicz, Mirosław Smolarek i Krystyna Bogacz. Część oficjalną gali zakończyło wystąpienie Aleksandry Bibrzyckiej – naczelnika Wydziału Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Oświęcimskiego. Pani naczelnik podkreśliła rolę i wagę wykształcenia w życiu każdego człowieka i wyróżniła kęckiego „Wyspiana”, jako jedną z najlepszych placówek w całym powiecie. W podziękowanie grono pedagogiczne otrzymało od swoich wychowanków czerwone róże, a następnie nauczyciele obejrzeni akademię, przygotowaną przez klasy drugą „P” i drugą „G”.

oprac. aNGie

# Świetlica – Dzieci – Praca

W Świetlicy Środowiskowej w Kętach trwa realizacja projektu w ramach programu „Świetlica – Dzieci – Praca” na rzecz wsparcia dziecka i rodziny w gminie Kęty, współfinansowanego ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

W ramach projektu wychowankowie Świetlicy wzięli udział w Pikniku Rodzinnym oraz cyklu zajęć o idolach i autorytetach; odwiedzili także Urząd Pracy, a gimnazjaliści uczyli się, jak pisać CV. Ważnym punktem w harmonogramie projektu był wyjazd edukacyjny 25 młodych ludzi do



Ośrodka Młodzieżowego „Demos” w Odporzowie koło Tarnowa. 6 października ruszyły także spotkania grup socjoterapeutycznych dla dzieci i młodzieży ze Świetlicy Środowiskowej w Kętach. Ich

głównym celem jest rozwój takich umiejętności interpersonalnych, jak współpraca w grupie, komunikacja, rozwiązywanie

konfliktów i asertywność. Zdobyte podczas zajęć doświadczenia pomogą następnie podopiecznym ze sobą współpracować i budować konstruktywne więzi z rówieśnikami w innych środowiskach. Zaję-

cia mają także podnieść poczucie własnej wartości wychowanków i zmotywować ich do dalszego rozwoju osobistego. W ramach programu odbywać będą się również warsztaty komputerowe, zajęcia z języka angielskiego oraz spotkania z przedstawicielami różnych zawodów.

Zadaniem programu „Świetlica – Dzieci – Praca” jest podniesienie poziomu jakości życia wychowanków Świetlicy oraz ich rodzin poprzez:

- wspomaganie rozwoju osobistego,
- przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu,
- organizowanie alternatywnych form spędzania wolnego czasu,
- zacieśnianie więzi rodzinnych,
- poradnictwo w rozwiązywaniu problemów życia codziennego.

Realizacja programu umożliwi rozszerzenie oferty edukacyjno – kulturalnej Świetlicy oraz przyczynia się do szybszego rozwoju placówki.

Łucja Staśto

## Wybory parlamentarne 2011

7 i 8 listopada nowo wybrani posłowie i senatorowie podczas uroczystości w Warszawie odbiorą zaświadczenia o wyborze. Wśród tych parlamentarzystów znajdzie się dwoje kęczan – Paweł Graś i Dorota Niedziela, oraz 7 pozostałych osób, które uzyskały największą ilość głosów w naszym okręgu wyborczym.

W wyborach do Sejmu w okręgu nr 12, do którego należała gmina Kęty, mandaty podzieliły między siebie komitety wyborcze Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości.

### Najwięcej głosów uzyskali kolejno:

- Beata Szydło (PiS) 43 612
- Paweł Graś (PO) 36 992
- Marek Łatas (PiS) 12 466
- Tadeusz Arkit (PO) 12 458
- Joanna Bobowska (PO) 7 976
- Marek Polak (PiS) 6 341
- Dorota Niedziela (PO) 6 166
- Krzysztof Szczerski (PiS) 4 751.

Na listę zgłoszoną przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość oddano w naszym okręgu w sumie 91 220 głosów, a na listę zgłoszoną przez Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP - 85 670 głosów.

**W wyborach do Senatu** w naszym

okręgu wyborczym do obsadzenia był jeden mandat. Zdobył go, startujący z KW PiS, Andrzej Pająk dzięki 92 779 głosom poparcia.

W gminie Kęty uprawnionych do głosowania było 27 251 osób. Pod względem frekwencji w wyborach do sejmu, która wyniosła 52,66%, znaleźliśmy się na 4. miejscu spośród wszystkich gmin powiatu oświęcimskiego. Wyprzedziły nas jedynie: gmina Oświęcim (55,26%), miasto Oświęcim (54,44%) i gmina Brzeszcze (53,91%). Przegrywamy natomiast w procentowej ilości ważnie oddanych głosów. 13 724 (95,63%) obywateli gminy zagłosowało w sposób prawidłowy. Frekwencja w gminie w wyborach do senatu wyniosła 52,72%, co również daje Kętom 4. miejsce w powiecie.

Generalnie powiat oświęcimski jako jedyny przekroczył pięćdziesięcioprocentową frekwencję (52,45%) w wyborach do sejmu. Oddano tutaj najwięcej głosów spośród wszystkich 5 powiatów w okręgu nr 12. W powiecie do głosowania uprawnionych było 125 106 osób. Liczba ważnie oddanych głosów to 62 222 (94,83%). W wyborach do senatu frekwencja była niemal taka sama, jak w wyborach do Izby Niższej i wyniosła 52,46%. Tu ważnych głosów oddano jednak więcej – 63 025 (96,03%).

Do głosowania w okręgu nr 12 było w sumie uprawnionych 512 929 wyborców. Frekwencja w wyborach do sejmu wyniosła 49,33%, a do senatu 49,35%.

opracowała aNGie

Kęty, dnia 11.10.2011 r.

Znak: GN-II-2.7125.17.2011

### BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 27.10.2011r. do 18.11.2011r. zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych:

**I. do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz głównego najemcy:**

- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 4/10 wraz z udziałem w gruncie.

- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 4/24 wraz z udziałem w gruncie.

**II. do sprzedaży w trybie przetargowym:**

- działki nr 8548/2 o pow. 2920 m<sup>2</sup> położonej w Kętach przy ul. Błonie.

1 x a/a

# Relacja z XI sesji Rady Miejskiej

## 30 września o godzinie 13.00 odbyła się XI sesja Rady Miejskiej w Kętach.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad, radni podjęli uchwałę w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Grzegorza Żaka. Zmieniono także kolejność obrad – podjęcie uchwały w sprawie o udzielenie pomocy finansowej dla Województwa Małopolskiego (podpunkt 18.) przesunięto w miejsce punktu 4. obrad (w związku z tym numeracja kolejnych punktów uległa zmianie). Do porządku obrad wprowadzono także uchwałę w sprawie udzielenia Powiatowi Oświęcimskiemu pomocy finansowej na zakup karetki pogotowia ratunkowego (w miejsce podpunktu 23.; numeracja kolejnych podpunktów uległa w związku z tym zmianie).

Rada Miejska przyjęła uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Małopolskiego oraz protokoły obrad z IX i X sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, iż w okresie międzysesyjnym nadał bieg następującym sprawom:

1. Skarga zawierająca zarzuty do przeprowadzonego postępowania kwalifikacyjnego, w tym dotyczące działania pracowników Urzędu Gminy Kęty;
2. Pismo rodziców dzieci oddziału zerowego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Witkowicach zawierające wniosek o zmianę godzin funkcjonowania wymienionego oddziału;
3. Pismo w sprawie zmiany przeznaczenia działki w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego.

Wszystkie kopie pism wraz z odpowiedziami na nie dostępne są do wglądu w Biurze Rady.

Zebrani obejrzeni prezentację dotyczącą analizy organizacji szkół i placówek oświatowych w gminie Kęty. Skarbnik gminy poinformował o przebiegu wykonywania budżetu gminy za pierwsze półrocze 2011 r.

## Rada Miejska przyjęła następujące uchwały:

- 1) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Oświęcimskiemu,
- 3) przystąpienia Gminy Kęty do Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski,
- 4) udzielenia dotacji Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach,
- 5) wyrażenia zgody na ustanowienie służebności na nieruchomościach gruntowych położonych w Kętach,
- 6) wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej położonej w Nowej Wsi (przy ul. Rokicie),
- 7) wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej położonej w Nowej Wsi (przy ul. Dworskiej),
- 8) zamiany gruntów położonych w Nowej Wsi,
- 9) wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej położonej w Łękach,
- 10) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach przy ul. Błonie,
- 11) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach przy ul. Krakowskiej,
- 12) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości gruntowej położonej w Bulowicach na rzecz Gminy Kęty,
- 13) powierzenia Przedsiębiorstwu Komunalnemu „Komax” Sp. z o.o. w Kętach zadania własnego Gminy w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi oraz wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę umowy wykonawczej niezbędnej dla realizacji projektu pt. „Rozbudowa składowiska odpadów komunalnych w Kętach”,
- 14) ustalenia cen biletów za przejazdy autobusami Międzygminnego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o. w Kętach,
- 16) zaciągnięcia kredytu długoterminowego,
- 17) określenia wzorów formularzy informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego dla osób fizycznych oraz deklaracji na podatek od nieruchomości, podatek rolny i podatek leśny dla osób prawnych,
- 18) zmian w Statucie Domu Kultury w Kętach,
- 19) zmian w Statucie Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach,
- 20) zmian uchwały Nr VI/52/2011 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie ustalenia cen usług świadczonych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach oraz wysokości opłat za korzystanie z obiektów i urządzeń Ośrodka,
- 21) zmieniającej uchwałę w sprawie Regulaminu wynagradzania dla na-

uczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Kęty,

22) zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2011,

23) udzielenia Powiatowi Oświęcimskiemu pomocy finansowej na zakup karetki pogotowia ratunkowego,

24) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kęty na lata 2011-2014.

Zebranych przedstawiono również uchwały stałych Komisji Rady oraz sprawozdanie burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

## Interpelacje i zapytania radnych:

Wiesław Gawęda zapytał o losy sprawy zgłoszenia naklejek ptaków drapieżnych na ekranach przy obwodnicy, o co wnioskował już w jednej ze swoich wcześniejszych interpelacji.

Zastępca burmistrza Krzysztof Olejak poinformował, że w czerwcu wysłano pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich, a w lipcowej odpowiedzi na nie Zarząd poinformował, iż wystąpił o środki na zakup naklejek. Zastępca zapewnił, że sprawa ta będzie przez Urząd monitorowana.

Wiesław Gawęda zapytał, czy przewodniczący Rady Miejskiej, Eugeniusz Zawadzki nie mógł być na Święcie Policji, podczas którego przekazano pomoc dla funkcjonariuszy, i czy był na nie zaproszony.

Przewodniczący Rady Miejskiej odpowiedział, że nie był zaproszony na te uroczystości.

Wiesław Gawęda chciał się dowiedzieć, czy to prawda, że Biuro Rady i Kancelaria Burmistrza mają zostać połączone i jak to będzie funkcjonowało

Burmistrz Tomasz Bąk potwierdził, że wydał takie zarządzenie i zapewnił, że łącznie nie wpłynie na poziom pracy żadnej z „części” tej połączonej komórki.

Wiesław Gawęda zapytał, czy to prawda, że dyrektor Domu Kultury po miesiącu pracy otrzymał nagrodę finansową, a jeśli tak, to czy inni pracownicy, którzy pracowali nad Dniami Kęt 11 miesięcy dłużej też taką nagrodę otrzymali.

Mecenas Maciej Harat poprosił o złożenie zapytania na piśmie i że także w tej formie radny otrzyma odpowiedź. Wymaga ona bowiem rozważenia, czy jest możliwość udzielenia takiej informacji w kontekście ochrony informacji dotyczącej wynagrodzeń, aby nie narazić się na zarzuty związane z naruszeniem dóbr osobistych.

Wiesław Gawęda zapytał jakie są dalsze losy kamienicy przy ul. Kościuszki 1.

Burmistrz Tomasz Bąk poinformował, że został wykonany nowy operat szacunkowy wartości kamienicy i że trwają przygotowania do rozpisania przetargu i sprzedaży kamienicy.

Wiesław Gawęda poprosił odpowiednie służby o interwencję w sprawie zanieczyszczonego ciekłu Hamernik i ruszających się wierzchołki przy ul. Ogrodowej w Kętach.

Zastępca burmistrza Krzysztof Olejak poinformował, że zgodnie z planami, wyczyszczenie i wykoszenie tego ciekłu powinno nastąpić do końca października.

Wiesław Gawęda wrócił do sprawy poruszanej przez niego na wiośnie i, korzystając z obecności prezesa zarządu MZK Andrzeja Sochy, zapytał o autobus z godz. 12.10 kursujący między basenem i Andrychowem.

Po sprecyzowaniu pytania przez radnego Gawędę, prezes zarządu MZK Andrzej Socha odpowiedział, że sprawdzi możliwości przywrócenia kursu i poprosił radnego o kontakt w tej sprawie. Prezes zaapelował także, aby ze sprawami dotyczącymi konkretnych kursów zgłaszać się do niego jeszcze przed sesją, lub niezależnie od niej, tak aby podczas obrad mogła odbyć się już merytoryczna odpowiedź.

Rafał Ficoń zapytał o parametry techniczne projektowanej sali gimnastycznej na Podlesiu i o to, czy uległy one zmianie.

Dyrektor Wydziału Infrastruktury Gminnej Piotr Własiński poinformował, iż wymiary boiska wielofunkcyjnego to 42 x 25 m, a wysokość to 8 m.

Rafał Ficoń zapytał, czy pomoc, którą zabezpieczono w budżecie na pomoc dla policji została jej przekazana za pośrednictwem Funduszu Policji, czy sprzęt został zakupiony bezpośrednio przez Urząd.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, że sprzęt został zakupiony przez Urząd na podstawie szczegółowego zapotrzebowania złożonego przez Policję, a jego nabycie poprzedzone było procedurą zapytań ofertowych, w której wyłoniono ofertę najkorzystniejszą. Następnie sprzęt przekazany został do rąk policjantów na podstawie umowy podpisanej z Powiatowym i Wojewódzkim Komendantem Policji.

Rafał Ficoń chciał dowiedzieć się, czy prawdą jest, że burmistrz poprosił dyrektorów wydziałów urzędu o wytypowanie po jednym pracowniku do zwolnienia.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, że to nie prawda.

Janusz Kruczala zapytał, czy zarząd Powiatu Oświęcimskiego zamierza wyremontować ul. Zamkową w Bulowicach i czy są szanse na to, że w przyszłym roku w budżecie znajdują się jakieś znaczące środki na poprawę stanu tej drogi. Poprosił także, aby takie zapytanie w imieniu Rady skierować do Zarządu Powiatu.

Burmistrz Tomasz Bąk poinformował, że ul. Zamkowa jest drogą powiatową i że koszt remontu to ponad 7 mln zł. Zapowiedział także, że Urząd będzie walczył o ul. Zamkową.

Ryszard Janeczko w imieniu mieszkańców ul. Zamkowej w Bulowicach poprosił o wystąpienie do Zarządu Powiatu o przycięcie drzew przy ulicy, ponieważ kierowcy dużych samochodów, jak śmieciarki lub tiry, nie chcą przyjeżdżać do firm przy tej ulicy, gdyż niszczą plandeki i karoserię.

Burmistrz odpowiedział, że gmina wystąpi o przycięcie drzew i poprosił, aby tak ważne kwestie związane z zagrożeniem bezpieczeństwa ludzi były zgłaszane w Urzędzie od razu i aby nie czekać z tym do sesji.

Ryszard Janeczko zapytał, czy będzie w 2012 roku propozycja ze strony Urzędu Gminy remontu ul. Zamkowej w Bulowicach.

Burmistrz Bąk odpowiedział, że odpowiedź na to pytanie nie jest na razie możliwa, ponieważ budżet jest właśnie projektowany.

Ryszard Janeczko poprosił o potwierdzenie lub zdementowanie pogłoski, jakoby Gmina Kęty miała zamiar zlikwidować targ.

Burmistrz odpowiedział, że nie będzie likwidacji targu.

Ryszard Janeczko zapytał dlaczego we wrześniu nie było zebrania wiejskiego w Bulowicach zapowiedzianego przez pana burmistrza na zebraniu wiejskim w lipcu bieżącego roku.

Sołtys Bulowic Janusz Kruczala odpowiedział, iż rada sołecka w Bulowicach nie wyraziła woli zwołania zebrania w sprawie przyszłorocznego budżetu gminy. Burmistrz Tomasz Bąk dodał, że jeśli chodzi o środki pozostające do dyspozycji sołectwa w Bulowicach, nie są one w sytuacji zagrożenia, czy też zablokowania.

Jerzy Rybacki poprosił o przycięcie drzew przy ul. Dworskiej w Witkowicach na odcinku drogi od skrzyżowania z ul. Beskidzką w kierunku ośrodka zdrowia i przedszkola. Tłumaczył, iż konary w tym drzewostanie są już zeschnięte i zagrażają przede wszystkim dzieciom, które chodzą tamtędy na spacer i są odprowadzane do i z przedszkola.

Burmistrz odpowiedział, że Urząd podejmie działania w tej sprawie i poprosił, aby tak ważne kwestie związane z zagrożeniem bezpieczeństwa ludzi, a zwłaszcza najmłodszych, były zgłaszane w Urzędzie od razu i aby nie czekać z tym do sesji.

Krzysztof Klęczar zapytał, dlaczego na zebraniu wiejskim w jednym z sołectw w lipcu 2011 roku przy stoliku z listą obecności dystrybuowane były materiały, które materiałami gminy nie były. Chodzi tu o Biuletyn Społeczno-Informacyjny Stowarzyszenia Miasto i Gmina Kęty XXI „Czas” wyłożony na stoliku Urzędu Gminy, który organizował zebranie wiejskie zwołane przez burmistrza. Radny chciał dowiedzieć się, kto pozwolił na dystrybuowanie tych materiałów, dlaczego nie dystrybuowano „Kęczanina” i czy jest to etyczne, ażeby prezentować mieszkańcom sołectw tylko jeden, subiektywny punkt widzenia.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, że decyzję o dystrybuowaniu czegokolwiek podczas zebrań wiejskich podejmuje Rada Sołecka i zaznaczył, że nie był inspiratorem dystrybucji.

Krzysztof Klęczar zapytał, czy po wymianie pism między mieszkańcami ul. Reymonta a burmistrzem w sprawie zakłócania ciszy nocnej przez klientów pobliskich lokali gastronomicznych zwrócono się z prośbą do stosownych służb o dopilnowanie ładu i porządku.

Burmistrz Tomasz Bąk poinformował, że na przestrzeni kilkunastu ostatnich tygodni odbyło się 7 kontroli, które nie wykazały żadnych naruszeń w prowadzeniu działalności gospodarczej. Właściele wprowadzili także sugerowane rozwiązania mające na celu poprawę bezpieczeństwa, np. w kwestii monitoringu. Policja prowadzi także działania prewencyjne polegające na pokazie siły umundurowanego patrolu na zewnątrz lokali oraz działania operacyjne nieumundurowanych funkcjonariuszy wewnątrz lokali.

Krzysztof Klęczar w obliczu decyzji o wprowadzeniu opłat dla KKS Hejnał, poprosił o informację, czy, a jeśli tak – w jakiej kwocie, kluby sportowe z poszczególnych sołectw Gminy płacą za korzystanie z obiektów sportowych – boisk, zlokalizowanych w ich sołectwach, a należących do Gminy.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, że postanowił, ażeby KKS Hejnał wnosil opłatę za korzystanie z boiska treningowego należącego do Gminy w kwocie odpowiadającej kosztom ponoszonym przez Gminę za korzystanie z sanitariatów KKS dla potrzeb Orlika.

Krzysztof Klęczar chciał dowiedzieć się na jakich zasadach będą funkcjonowały stolówki przy Zespołach Szkolno-Gimnazjalnych nr. 1 oraz nr. 2 w Kętach w obecnym roku szkolnym.

Dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej Jarosław Jurzak poinformował, iż stolówki w ZSG nr. 1 i 2 będą funkcjonowały tak, jak do tej pory. Ich działalność rozszerzyła się o przygotowywanie i wydawanie śniadań, obiadów i podwieczorków dla dzieci z nowo utworzonych oddziałów przedszkolnych.

Krzysztof Klęczar zapytał, czy to prawdą, że przy powoływaniu nowego dyrektora Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej pominięto tryb konkursowy, a jeżeli tak, to dlaczego.

Burmistrz Bąk odpowiedział, że dyrektor GZOZu został powołany 29 czerwca na podstawie jego zarządzenia - zgodnie z prawem; konkursu nie było.

Andrzej Wiśniowski pytał o losy sprawy znaku drogowego na os. 700-lecia. Radny nie otrzymał odpowiedzi na pisemny wniosek, jaki złożył do Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w dniu 25 lutego o zbadanie nieprawidłowych działań Gminy Kęty dotyczących zmiany lokalizacji znaku drogowego na os. 700-lecia. Sprawa interesuje także Spółdzielnię Mieszkaniową w Kętach.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, że wytyczenie chodników uniemożliwia postawienie tam znaku „strefa zamieszkania”. Przewodniczący Rady Eugeniusz Zawadzki odpowiedział, że radny otrzyma pisemne wyjaśnienie w sprawie złożonego przezeń wniosku.

Andrzej Wiśniowski zapytał, jak przedstawia się sytuacja, jeśli chodzi o obсадzanie miejsc w przedszkolach, czy nie brakuje miejsc chcących zapisać dzieci do placówek.

Dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej Jarosław Jurzak odpowiedział, że w przedszkolach są jeszcze wolne miejsca.

Andrzej Wiśniowski pytał o etap realizacji zadania w postaci ścieżki, która prowadziłaby z osiedla 700-lecia w kierunku szkoły. Chciał dowiedzieć się, czy są planowane działania związane z realizacją tego zadania w budżecie na rok przyszły.

Burmistrz Tomasz Bąk odpowiedział, że gmina jest zainteresowana powstaniem chodnika. Realizacja tego zadania wymaga jednak współpracy z dwoma kolejnymi partnerami: Spółdzielnią Mieszkaniową oraz Parafią. Decyzja na temat wykupu, darowizny, czy nieodpłatnego przekazania na rzecz gminy potrzebnego terenu trafi pod obrady Rady.

Jerzy Cwynar na prośbę mieszkańców zawniósł o zamontowanie progów zwalniających na ul. Ogrodowej. Mieszkańcy poinformowali, że samochody zaczęły tam bardzo szybko jeździć. (Ze względu na nieobecność interpelującego odpowiedź nie została udzielona).

Radni poprzez aklamację przyjęli wniosek Janusza Kruczala o udzielenie poparcia burmistrzowi w jego staraniach o przekazanie OSP Kęty wozu strażackiego przez Państwową Straż Pożarną w Oświęcimiu.

## To już XV „Almanach Kęcki”

9 listopada odbędzie się promocja XV numeru „Almanachu Kęckiego”, w związku z tym polecamy przegląd zawartości nowego rocznika.

W słowie wstępnym redaktora naczelnego Zbigniewa Matejko czytamy, że nowy rocznik „Nie odbiega (...) tematyką od poprzednich, dotycząc spraw istotnych dla tożsamości lokalnej: historii, miejsc i ludzkich losów”. Podążając od najdalszej przeszłości, znajdziemy w nim artykuł ks. Infułata Władysława Gasidły, który pochylił się nad skryptyrystyczną działalność Mistrza Jana z Kęt. Okazuje się, że w działalności naszego świętego można odkrywać wciąż nowe wątki.

Na pewno wzbudzi zainteresowanie, nie tylko historyków kartografii, artykuł Tadeusza Olszowskiego poświęcony mapie Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego, którą opracował i wydał Stanisław Porębski w 1563 r.

Z Przemysławem Stanko zajrzemy do Tajnego Archiwum Watykańskiego. Poznamy kolejne dokumenty dotyczące Kęt i kęczan (jest to kontynuacja publikacji z XIII „Almanachu”), w tym dotyczące Kęt oraz procesu beatyfikacyjnego św. Jana Kantego.

Andrzej Małyca zebrał informacje o „wizytach” w naszym mieście różnych wojsk, ze szczególnym uwzględnieniem pobytu korpusu ks. Józefa Poniatowskiego. W tekście m. in. znajduje się zdjęcie zabytkowej kolumny na Kęckich Górach Południowych, która jest miejscem spoczynku żołnierzy napoleońskich zmarłych w wyniku trudów kampanii w 1912 r.

Dzieje Apteki „Pod Aniołem” od czasów najdawniejszych (początek lat dwudziestych XIX wieku) i związanych z nią ludzi zebrał, udokumentował i bardzo interesująco opisał Grzegorz Sokalski. Warto prześledzić wraz z autorem, jak ważne miejsce w codziennym życiu zajmowała Apteka i jak zmieniali się jej właściciele na przestrzeni wielu lat.

Anna Chowaniak przygotowała kolejny materiał związany z dziejami oświaty w latach 1939–1945. Żadne szykany okupanta nie zabiły u większości „myślenia o wolności ojczyzny, do której trzeba przygotować dzieci i młodzież. To wizerunek niezłomności człowieka i autentyczny fragment życia w naszym mieście z okresu wojny”.

Anna Chowaniak przybliżyła również sylwetkę ostatniego nauczyciela tajnego nauczania Karola Mitoraja, który podzielił się w „Almanachu” swoimi przeżyciami z lat okupacji hitlerowskiej. Barwną opowieść

Karola Mitoraja wyrytą w pamięci, przedstawioną z dystansem, czyta się jednym tchem.

Niezwykle intrygująca jest historia największego spośród kęckich dzwonów - Michała, którą przedstawił Zbigniew Matejko. Dzwon wywieziony przez Niemców nie został przetopiony ze względu na walory arty-

Góry. „Od kilku lat na łamach „Almanachu Kęckiego” zapraszam Czytelników na spacer po naszym mieście. Byliśmy razem w Rynku i jego bliskich okolicach na nowych osiedlach, potem przespacerowaliśmy się po ulicy Sobieskiego aż po Sołę i gościliśmy na Podlesiu. W ostatnim numerze „przemierzaliśmy” wspólnie ulicę Kościuszki i zakończyliśmy tamtą peregrynację pełną wspomnień i historii gdzieś w okolicach Austerii, Krzypopy i Alei Wojska Polskiego. Czas wrócić w to miejsce, aby gościć nieco dalej. Przed nami Kęckie Góry”.

Dzięki Markowi Nyczowi możemy się też przenieść do kina „Hejnał”, czyli czasów dzieciństwa i młodości wielu kęczan. „Do kina chodziło się przez całe dzieciństwo i młodość. Ale powiedzieć „chodziliśmy”, to za mało, bo to był bardziej skomplikowany rytuał. Tak jak my chodziliśmy do kina, można chodzić jeszcze tylko do kościoła”.

Alina Nowak przybliży czytelnikom sylwetkę Andrzeja Pietrzyka w szkicu „Nie zdążył nabrać pewności”. „Co „mówią” o życiu i pracy Andrzeja Pietrzyka miejsca w Kętach? Gdyby był sławnym człowiekiem, umieszczono by zapewne tablice pamiątkowe, np. na murach kamienicy w Rynku, gdzie (...) tworzył Dom Handlowy „Sielanka”;

w galerii supermarketu „Savia” (...), oczywiście w obiektach sportowych, a zwłaszcza szkolnych salach gimnastycznych, gdzie grał w siatkówkę czy pomagał młodszym w przygotowaniach do drogi sportowej i trenerskiej”.

Przegląd poczyną Towarzystwa Miłośników Kęt w minionym roku zebrała jego przewodnicząca Anna Chowaniak, natomiast Irena Drożdżik podzieliła się refleksją na temat przydatności rocznika, o którym zdecydowało „wycucie jego potrzeb i możliwości rozwojowych środowiska, ale przede wszystkim życzliwe nastawienie współtwórców, wydawców i czytelników”.

Wywiad z burmistrzem Gminy Kęty, przeprowadzony przez Karinę Zoń oraz Kronika „Almanachu Kęckiego”, opracowana przez Barbarę Brzuskę, zamykają ten numer.

Na pewno warto znaleźć miejsce w domowej biblioteczce dla nowego XV „Almanachu Kęckiego”.



styczne, przetrwał wojenną zawieruchę i teraz Michał gdzieś dzwoni.

Dorota Jędruch przybliży sylwetkę Aleksandra Kłosińskiego, kolekcjonera, twórcy prywatnego kiedyś muzeum, którego zbiory przekazane miastu stały się załączkiem obecnego Muzeum. Natomiast, jak mógł wyglądać regionalny strój Kęt i okolic, tego dowiemy się z artykułu Alicji Skrudlik-Pilch. Zbigniew Matejko rekomenduje natomiast niezwykle książkę „Kęty na dawnych pocztówkach”, która w sposób wyjątkowy pokazuje ludzi, miejsca, atmosferę miasta sprzed lat. Zbiór 152 pocztówek od 1898 r. do czasów II wojny światowej, zamieszczony w tej książce, wart jest każdego pieniędzy. Ten sam autor prześledził historię dwóch dekad miesięcznika „Kęczanin” i przedstawił historię jego niełatwych początków oraz jego twórców.

Marek Nycz przyzwyczał nas do barwnych opowieści. Jego wyjątkowe pióro porusza wyobraźnię. Tym razem przemieszczać się wraz z nim na i przez Kęckie



## „Przy armacie” o św. Janie z Kęt

W czwartek 29 września w Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach odbyło się kolejne, tym razem 66. „Spotkanie przy armacie”. Zaproszony specjalnie na tę okazję gość dr hab. Marek Walczak przedstawił wykład pt. „Jak wyglądały uroczystości kanonizacyjne św. Jana z Kęt”.

Dr hab. Marek Walczak, adiunkt Instytu-



tu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, zajmuje się naukowo europejską sztuką gotycką oraz ikonografią chrześcijańską, w szczególności związaną z kultem świętych. W kręgu zainteresowań doktora są również wizerunki przedstawiające św. Jana Kantego

Prelegent wprowadził słuchaczy w niezwykły świat kanonów ikonografii świętych, tłumacząc świadomie zastosowane zabiegi, mające na celu ujednoczenie wizerunków świętych. Na wstępie uczestnicy spotkania mogli poznać wcześniejsze kanonizacje Polaków, w tym Stanisława biskupa krakowskiego, czy św. Jacka. Kanonizacje te miały wpływ na ukształtowanie przebiegu uroczystości kanonizacyjnych. W trakcie analizy

tych obrzędów prelegent ukazał różnice pomiędzy współczesnymi kanonizacjami, a tymi sprzed wieków, w tym Patrona Kęt.

Wykład został zilustrowany ciekawym ma-

terialem, zawierającym m. in. wizerunki przedstawiające procesję towarzyszącą uroczystościom kanonizacyjnym św. Jana. W interesujący sposób dr hab. Marek Walczak przedstawił problemy źródłoznawcze, wynikające z dwóch różnych przedstawień ilustracyjnych tych samych uroczystości. Cały wykład był pasjonujący i utrzymany w charakterze wciągającej opowieści o rzeczach, które na pierwszy rzut oka mogły by interesować tylko nielicznych.

Marta Tylza-Janosz -  
Muzeum im. A. Kłosińskiego



## Z wizytą u fotografa w kęckim muzeum?



Zapraszamy do obejrzenia wystawy czasowej „Z wizytą u fotografa”, zorganizowanej w kęckim muzeum.

Otwarcie wystawy odbyło się w czwartek 27 października. Podczas wernisazu można było zwiedzić wystawę za darmo, porozmawiać z kuratorem wystawy Panią Renatą Bożek, lub zrobić zdjęcie przy pomocy monitela z dawnych fotografii. Wystawie towarzyszy wydanie folderu, a dla szkół przygotowano ciekawą ofertę warsztatów edukacyjnych.

Zabytkowe fotografie pochodzące z przełomu XIX i XX w. stanowią sporą część kolekcji fotograficznej muzeum. Na wielu z nich uwiecznione zostały znane i pamiętane do dzisiaj postaci związane z historią miasta. Celem wystawy „Z wizytą u fotografa” jest prezentacja dawnych fotografii wykonywanych w atelier bądź plenerowych z zastosowaniem ekranu fotograficznego. Większość z nich, szczególnie tych starszych, robiono poza Kętami, głównie w Bielsku, Białej, Krakowie i Lwowie. Kęckie zakłady fotograficzne zaczęły się poja-

wiać dopiero z końcem lat 20-tych XX w. ich przybliżenie również znajdzie swoje odzwierciedlenie w ekspozycji. Uzupełnienie ekspozycji stanowić będzie ogólna historia fotografii. Prezentowane eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach oraz w niewielkim stopniu depozytów. Wystawa zakłada prezentację eksponatów z podziałem na poszczególne atelier, w których fotografowali się mieszkańcy miasta. Fotografie, których nie udało się przypisać do konkretnego atelier zostały podzielone według grup tematycznych np rodziny, stowarzyszenia itp. Fotografie wykonane w kęckich zakładach fotograficznych zaaranżowane zostaną w przestrzeniach tworzących fragmenty atelier z tego okresu, z użyciem rekonstrukcji ekranów fotograficznych.

Wystawę można oglądać do 31 stycznia 2012 r. w godzinach otwarcia muzeum: wtorek, środa, piątek – 10.00 – 15.00, czwartek 12.00 - 17.00, niedziela 13.00 – 17.00.

Muzeum im. A. Kłosińskiego

## Bulla Ecclesiam Suam.

Bulle należą do uroczystych pism papieskich, zawierających dwustronną tłoczoną pieczęć z ołowiu bądź złota. W języku łacińskim słowo bulla oznacza właśnie „pieczęć”. Mniej więcej od I połowy VI w. pieczęcie były przywieszane do papieskich dokumentów. Od XIII w. pod pojęciem bulli zaczęto z kolei określać cały dokument. Na początku bulle sporządzano na papirusie, który później został zastąpiony przez pergamin, materiał znacznie trwalszy i solidniejszy.

Na mocy jednej z takich papieskich bulli, noszącej tytuł *Ecclesiam Suam*, Jan Kanty został włączony w poczet świętych Kościoła katolickiego. Promulgacja, czyli ogłoszenie dokumentu przez papieża Klemens XIII miało miejsce w bazylice św. Piotra w Rzymie 16 lipca 1767 roku. Było to zwieńczenie niezwykle długiego i żmudnego procesu kanonizacyjnego Jana Kantego, który rozpoczął się w 1628 roku i trwał łącznie prawie 140 lat. Pierwszy etap zakończył się beatyfikacją profesora Akademii Krakowskiej przez papieża Innocentego XI, w dniu 27 września 1680.

Niestety, na finalny efekt kanonizacji trzeba było jeszcze poczekać dalsze kilkadziesiąt lat. Watykańska Kongregacja Obrzędów zażądała przysłania do Rzymu części rękopisów, przepisywanych przez błogosławionego. Papiescy urzędnicy na czele z promotorem kanonizacji kard. Pico de Mirando-

lą, skrupulatnie badali czy w pozostawionym przez Jana Kantego dorobku rękopiśmiennym występowały jakieś tezy, będące sprzeczne z obowiązującą doktryną kościoła. Analizowano, czy nie przyczynił się do powstania dzieł, zawierających tezy koncyliarystyczne, wskazujące wyższość soboru nad władzą papieża. Ostatecznie Kongregacja Obrzędów nie dopatrzyła się związków Jana Kantego z teoriami koncyliarystycznymi, bardzo powszechnymi w kręgach naukowych XV – wiecznego Krakowa. Poglądy określające prawomyślność nowego świętego zostały poruszone na pierwszych kartach bulli *Ecclesiam Suam*: „Otóż nikt nie wątpi, że błogosławiony JAN KANTY stał się godny zaliczenia go do owych wybitnych mężów, wślawionych wiedzą i świętością, którzy jednocześnie działali i nauczali, broniąc nienaruszonej wiary, zagrożonej przez niegodziwych prześladowców; wiadomo bowiem, że on w czasach, kiedy w innych, niedaleko położonych krajach, herezja i schizma szalały, wiedzę zaczerpniętą z najczystszej źródła przekazywał w Krakowskiej Akademii, a [głosząc] z ambony tym świętszą karność obyczajów, starał się [ja] w kazaniach wyjaśniać ludowi, co [sam] życiem pokornym, czystym, miłosiernym, naznaczonym umartwieniami ciała i innymi cnotami [znamionującymi] prawdziwego kapłana i gorliwego [winnicy Pańskiej] robotnika, potwierdzał”.

Jeden z egzemplarzy bulli orzekającej o świętości Jana Kantego znajduje się obecnie w Oddziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. Bulla jest oznaczona sygnaturą: Dypłom BJ 545. Zaczyna się, jak podobne do niej akty prawne, od wymienienia imienia papieża wydającego dokument. Na początku *Ecclesiam Suam* widnieje łacińska sentencja: „CLEMENTIS EPISCOPUS, SERVORUM DEI AD PERPETUAM REI MEMORIA, która w języku polskim brzmi: „KLEMENS BISKUP, SŁUGA SŁUG BOŻYCH NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ”.

W bulli podkreślono wyjątkową rolę nowego świętego, który powinien być opiekunem narodu, stojącym jednocześnie na straży wiary katolickiej: „Na ten czas sam bło-

gosławiony JAN [owaj] Akademię, niegdys jego cnotami wyróżnioną będzie z wysokości [niebios] zawsze doglądać łaskawie, a przesławny swój naród, nienaruszonej wiary rzymskiej nie tylko

wyjątkowego czciciela, lecz także mężnego obrońcę, wiecznotrwałą opieką wspierać i osłaniać będzie”.

W papieskim dokumencie wymieniono kilka cudów, jakie miały dokonać się za specjalnym wstawieniem Jana Kantego. Kościół uznał je jako podstawę do kanonizacji. Bulla podaje cudowny powrót do zdrowia czterech osób: Sebastiana Luzarka małego chłopca chorującego na suchoty (czyli gruźlicę), Jadwigi Paskówny z Krakowa cierpiącej na febrę, Marianny Gawlickiej

– gospodyni domowej z Szalowej niedaleko Gorlic, trawionej przez ciężką gorączkę oraz Aleksandra Oleksowicza – garbarza, cierpiącego z powodu ropiejącego w gardle wrzodu.

Warto jeszcze dodać, że bulla *Ecclesiam Suam* kanonizowała nie tylko Jana Kantego. Na mocy dokumentu papież ogłosił świętymi również pięć innych osób, wśród których znaleźli się: Józef Kalasanty – założyciel pijarów, franciszkanin Józef z Kupertynu, Hieronim Emiliani – twórca zgromadzenia zakonnego w Somasce we Włoszech, kapucyn Serafina z Asculo oraz Joanna Franciszka Frémot de Chantal – jedna z założycielek zakonu sióstr wizytek.

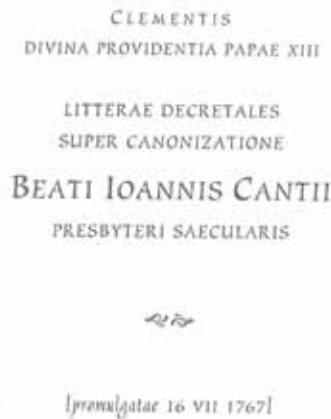
### Bibliografia:

Clementis Divina Providentia papae XIII Litterae decretales super canonizatione beati Ioannis Cantii presbyteri saecularis: promulgatae 16 VII 1767, opracowanie Roman M. Zawadzki, Kraków 2004.

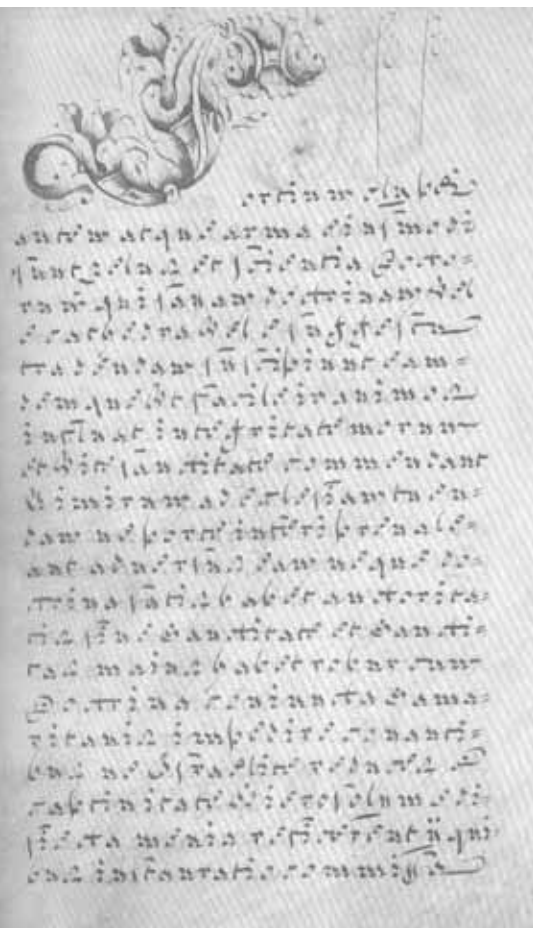
Gasidło Władysław, Ku czci świętego Jana z Kęt w sześćsetlecie jego urodzin 1390 – 1990, Kraków 1991.

Zawadzki Roman M., Spuścizna rękopiśmienna świętego Jana Kantego, Kraków 1995.

Andrzej Małyśa



Strona tytułowa bulli *Ecclesiam Suam* (Reprodukcja bulli w opracowaniu Romana M. Zawadzkiego, Kraków 2004)



Jeden z fragmentów bulli (Reprodukcja bulli w opracowaniu Romana M. Zawadzkiego, Kraków 2004)

## Gościli w Łękach

Spacerując po kęckim rynku, co rusz trafiamy na pamiątkowe tablice upamiętniające wizyty znanych i cenionych przez historię osobistości. Spacerując ulicami Łęk, nie znajdziemy żadnych tablic ani pomników, a bywali tutaj wojskowi, biskupi, malarze, literaci, politycy, a nawet filmowcy.

Zacznijmy od wojskowych, a mianowicie francuskiego generała. W 1770 roku w łeckim folwarku gościł **Charles Francois Dumouriez** – minister wojny i spraw zagranicznych z okresu rewolucji francuskiej. Dlaczego zawitał do Łęk? Z pewnością miało to związek z konfederacją barską. Ziemia oświęcimska była silnym ośrodkiem wspierającym działalność konfederatów. W 1769 r. w Białej powstała centralna władza konfederacji - Generalność. Ów generał przybył do Białej w sierpniu 1770 r. aby służyć pomocą rewolucjonistom. Przyczynił się do powstania sieci punktów warownych na Jasnej Górze, w Lanckoronie i Tyńcu. Został jednak pobity przez wojska rosyjskie pod wodzą Aleksandra Suworowa w bitwie pod Lanckoroną 23 maja 1771 r. i



Rouillard - Dumouriez

wyjechał z Polski.

Łęki były także odwiedzane przez biskupów krakowskich. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że nigdy nie było tu ani kościoła ani parafii. 8 czerwca 1883 r. przybył z wizytą kanoniczną do kościoła w Bielanych biskup **Albin Dunajewski**. Następnego dnia biskup odwiedził łecką szkołę. W księdze lustracyjnej pozostawił pamiątkowy zapis:

„Dnia 9 czerwca 1883 r. zwiedziłem w czasie wizyty kanonicznej szkołę w Łę-

kach, a widząc pracę Pana Nauczyciela i postęp dzieci błogosławiąc, życzenia najszczerze dalszego rozwoju dla chwały Bożej dobra Ojczyzny pozostawiam. +Albin Biskup Krakowski”.

W rękopiśmiennym sprawozdaniu z tej wizyty przechowywanym w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie znajduje się notatka, że wizyta w szkole w Łękach biskupowi „najmilsze wrażenie sprawiła tak dla śmiałości i dobrych odpowiedzi dzieci jak i gorliwości nauczyciela. Daj Boże by tacy wszędzie byli”. Warto jeszcze zaznaczyć, że nauczycielem, który wywarł wtedy w Łękach tak dobre wrażenie na biskupie, był Nikodem Bojakowski.

10 września 1926 r. przy okazji wizytacji kanonicznej kościoła bielańskiego, odwiedził Łęki biskup **Adam Stefan Sapieha** (1867-1951). Biskup Sapieha przyjechał do Łęk na zaproszenie właściciela dóbr łeckich Edwarda Rudzińskiego.

Sługę Bożą **Matkę Celinę Borzęcką** zaliczyć można wręcz do grona stałych bywalców Łęk. Matka Celina Borzęcka wraz z córką Jadwigą były założycielkami Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. W latach 1891-1900 siostra Celina odwiedziła Łęki niezliczoną ilość razy. Przyjeżdżały tu do Gabrieli Wrotnowskiej, swej serdecznej przyjaciółki i zarazem dobrodziejki klasztoru. Gabriela oddała nieocenione usługi Siostrom w jakże trudnym, początkowym okresie organizacji życia klasztorowego. Wspierała ona zakon zarówno materialnie, jak i moralnie.

Kilka wycinków z kronik klasztornych i listów Matki Borzęckiej potwierdza ich zażyłość.

„Potem herbata w Łękach i zawieźli mnie karetą do Kęt” (1892)

„Wracam z Łęk bardzo rada, że tam byłam” (1892)

„List otrzymałam w chwili wyjazdu do Łęk-poczciwa pani Wrotnowska uważa, że mnie wszyscy znać powinni” (1892)

Również w Łękach odbyło się uroczyste pożegnanie Matki Borzęckiej, z udziałem okolicznego ziemiaństwa, przed jej dłuższym wyjazdem do Rzymu.

W 1879 r. odwiedził Łęki **Kazimierz Chłędowski**, historyk, powieściopisarz i polityk. Chłędowski był szwagrem Lucjana Wrotnowskiego, syna Antoniego, właściciela dóbr łeckich oraz długoletnim urzędnikiem ministerialnym w Wiedniu. W 1899 r. został ministrem dla Galicji w austriackim rządzie Clary'ego i Witteka. Rozmówcą był w kulturze i sztuce Włoch, którym

poświęcił kilka świetnych monografii. Napisał wiele studiów obyczajowo-historycznych. Był także autorem znakomitych, nieco skandalizujących, „Pamiętników”. Właśnie w tej ostatniej publikacji poświęcił sporo miejsca Łekom i Wrotnowskiemu.

W Łękach gościło jeszcze wielu poli-



Julian Fałat

tyków i mniej znanych pisarzy. Nie sposób jednak nie wspomnieć o **Julianie Fałacie**, cenionym malarzu, który pochodząc z ubogiej rodziny sam musiał zapracować na swoje studia w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W Łękach bywał tuż przed ślubem z Marią Luizą Comello Stuckenfeld - piękną i młodą Włoszką. Była ona pod opieką Matki Celinę Borzęckiej i stąd często gościła w łeckich dobrach, podobnie jak jej przyszyły małżonek. Ślub wzięli w kościele św. Małgorzaty i Katarzyny, a potem ruszyli w podróż poślubną.

Chlubą Łęk jest także pani **Teresa Kotlarczyk**, reżyser filmowa i telewizyjna. Najbardziej znana jest z filmów „Zakład”, „Prymas. Trzy lata z tysiąca” oraz serialu „Na dobre i na złe”, które reżyserowała w latach 1999-2006. Pani Teresa spędziła w Łękach swoją młodość i nadal tu czasem bywa.

I choć Łęki są najmniejszym sołectwem w gminie Kęty, historię mają nietuzinkową i wartą pamiętania.

Agata Szyszka-Mądro

# Z Rosenheim do Kęt

*Z Rosenheim do Kęt – urodzeni w Niemczech Adrian, Anja i Benjamin, rodzeństwo o polskich korzeniach, o swojej przeprowadzce do Polski oraz różnicach pomiędzy niemieckim a polskim systemem edukacji*

**Adrian** – 11 lat, uczeń szóstej klasy Szkoły Podstawowej

**Anja** – 15 lat, uczennica trzeciej klasy w Gimnazjum

**Benjamin** – 18 lat, uczeń drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego

**Barbara Kuźma: Ile czasu minęło, odkąd przeprowadziliście się z Niemiec do Polski?**

**Adrian:** To już cztery lata!

**B.K.:** A na jakim etapie szkoły wówczas byliście i ile mieliście lat?

**Benjamin:** Ja miałem wtedy 14 lat i skończyłem siódmą klasę. W Niemczech jest całkiem inny system szkolnictwa. Chodziłem tam do gimnazjum/liceum, które kończy się maturą.

**Anja:** Miałam 11 lat, skończyłam czwartą klasę, czyli ukończyłam szkołę podstawową.

**Adrian:** A ja miałem 7 lat i skończyłem pierwszą klasę.

**B.K.:** Jak już wspomniał Benjamin, pomiędzy szkołą polską a niemiecką są duże różnice. Jakież?

**Adrian:** Tam się idzie wcześniej do szkoły. Jeśli dziecko urodzi się w pierwszej połowie roku – szkołę zaczyna szybciej, w wieku 6 lat. Jeśli w drugiej – później, gdy ma 7.

**Benjamin:** A sama szkoła podstawowa trwa tylko 4 lata. Później trzeba wybrać jeden z trzech typów szkół: Gymnasium (odpowiednik liceum), Realschule, która jest czymś w rodzaju technikum albo Hauptschule – taką jakby szkołę zawodową. O tym, do której z nich się pójdzie, decydują oceny z podstawówki i chęci.

**B.K.:** Czy te różnice miały jakiś wpływ na Wasze „przenosiny” do polskich szkół?

**Benjamin:** Raczej tak. Po przyjeździe do Polski poszedłem do pierwszej klasy gimnazjum. Powinienem pójść do drugiej, ale wolałem cofnąć się o rok i zacząć polskie gimnazjum od początku.

**Anja:** A ja i Adrian po prostu kontynuowaliśmy podstawówkę. Ale rzeczywiście jest tu całkiem inaczej niż w Niemczech. Do szkoły chodzi się tam zawsze na ósmą, nigdy na siódmą czy popołudnie, a i przerwy między lekcjami są zupełnie inne. W Niemczech są tylko dwie – pierwsza, która trwa 15 minut i druga, bodajże 25-ciominutowa.

**B.K.:** A co z językiem? W szkole w Niemczech używaliście wyłącznie języka niemieckiego. Jaki kontakt mieliście więc z językiem polskim?

**Anja:** Przede wszystkim rozmawialiśmy po polsku w domu, z rodzicami. Działaliśmy też przy Polskiej Misji Katolickiej. Tam też chodziliśmy do kościoła. Poza tym ferie i wakacje, które też różnią się w obu krajach, spędzaliśmy w Polsce.



**Benjamin:** Właściwie oba języki znaliśmy od dziecka, były dla nas równie ważne. Mówiliśmy w obu tak samo dobrze. Nieco gorzej było z pisaniem po polsku - gramatyką i ortografią, ale i to nadrobiliśmy.

**B.K.:** Przypominacie sobie jakież szczególnie zabawne wpadki językowe, przejęzyczenia?

**Anja:** Ja pamiętam jedną taką sytuację. Byłam w restauracji z przyjaciółmi. W pewnym momencie ich przeprosiłam i powiedziałam, że idę „na ubikację”. Wszyscy zaczęli się śmiać, a ja nie wiedziałam, o co chodzi. Po prostu dokładnie przetłumaczyłam sobie ten zwrot z niemieckiego.

**B.K.:** Jak na tego typu „wpadki językowe” reagowali polscy nauczyciele?

**Anja:** Nauczyciele najczęściej próbowali nam pomagać, ale przede wszystkim byli tym rozbawieni. Dawali nam też na początku „taryfę ulgową”. Ja na przykład podczas sprawdzianów pytałam czasami o polską formę niektórych wyrazów. Nauczyciele wyjaśniali mi ją, ale oceniali mnie tak samo, jak resztę kolegów.

**B.K.:** A jak przyjęli Was rówieśnicy?

**Benjamin:** Rówieśnicy przyjęli nas bardzo dobrze, cały czas nas o coś wypytywali, byli bardzo ciekawi.

**Adrian:** Tak, właśnie! Bardzo dużo pytali o to, jak jest w Niemczech. Chcieli też, żeby im coś opowiedzieć po niemiecku.

**Anja:** I bardzo chcieli usłyszeć ten nasz

charakterystyczny akcent. Było bardzo wesoło.

**B.K.:** Kiedy zaczęliście chodzić do polskich szkół i używać przede wszystkim języka polskiego, zaniedbaliście język niemiecki?

**Anja:** Wręcz przeciwnie! Jeździmy do Niemiec co jakiś czas, na przykład na ferie, więc „odświeżamy” nasz niemiecki. No, a przede wszystkim to właśnie w Niemczech

mamy wielu przyjaciół, z którymi jesteśmy w stałym kontakcie. Spędziliśmy przecież z nimi tyle lat!

**B.K.:** W związku z Waszą dobrą znajomością obu języków możecie się pochwalić pewnymi sukcesami. Czy możecie coś o nich opowiedzieć?

**Anja:** Ja w pierwszej klasie gimnazjum zostałam laureatką olimpiady przedmiotowej języka niemieckiego. W drugiej klasie spóźniłam się na ten wynik.

**Benjamin:** I ja też byłem laureatem tej olimpiady w gimnazjum. Uczestniczyłem także w pewnym ogólnopolskim konkursie i zająłem tam pierwsze miejsce.

**Adrian:** A ja mam fajne oceny! Na początku może nie były aż takie dobre, ale w piątej klasie postarałem się i były o wiele lepsze. Miałem świadectwo z paskiem!

**B.K.:** Macie świetne wyniki w Polsce, a przy tym nie zaniedbujecie języka niemieckiego. Czy w takim razie wiążecie jakieś plany na przyszłość z krajem, w którym się urodziliście?

**Benjamin:** Ja już trochę myślę o studiach. Chciałbym iść albo do Krakowa, albo właśnie do Niemiec. Planuję studiować coś związanego z techniką. Zobaczą, co z tego wyjdzie, ale z pewnością niczego nie wykluczam.

**Anja:** Ja za to bardzo bym chciała studiować gdzieś zagranicą. Jakoś nie pociągają mnie polskie uczelnie. Sama nie wiem, czemu, ale chyba jednak wolę Zachód. Tam jest zupełnie inaczej. Szkoły są dużo lepiej wyposażone, częściej wymienia się wyposażenie czy nieaktualne już materiały pomocnicze.

**Adrian:** A ja jeszcze nie jestem zdecydowany... Ale mam na to jeszcze bardzo dużo czasu!

**B.K.:** Bardzo dziękuję Wam za rozmowę. Z całego serca życzę dalszych sukcesów i spełnienia wszystkich planów!

*Rozmawiała Barbara Kuźma*

## Bielgim na medal(e)

Bielany mogą poszczycić się sukcesami swoich młodych sportowców. Zawodnicy z tej miejscowości w świetnym stylu zakończyli sezon sportowy zdobywając w ostatnim czasie szereg krążków i bijąc rekordy.

25 września był dla bielańskich lekkoatletów z klubu ULKS „Bielgim” dniem pełnym sukcesów. W Pszczynie w Memoriale Jana Larysza wystartował Sebastian Adamus (junior młodszy) oraz Patrycja Grunwald (młodziczka). Sebastian zwyciężył w skoku wzwyż wynikiem 1.91 m i przy okazji ustanowił swój nowy rekord życiowy. Także Patrycja ustanowiła rekord życiowy skacząc 4.39 m w dal. Pozostali lekkoatleci startowali w Mistrzostwach Małopolski Dzieci i Młodzików w Krakowie. Na wieść o dobrych startach kolegów w Pszczynie sami osiągnęli świetne wyniki. Podwójnym złotym medalistą został Przemysław Kos, który w kategorii dzieci wygrał dwa konkursy na skoczni w dal i wzwyż ustanawiając dwa rekordy życiowe: 5.15 m i 1.55 m. W kategorii dzieci zwyciężyła także Dominika Mataniak, która pchnęła kulą na odległość 8.36 m także ustanawiając swój rekord życiowy.

27 września w Powiatowej Gimnazjaldzie Młodzieży w Oświęcimiu w skoku w dal złoty medal zdobyła Patrycja Grunwald – 4.30 m, a brązowy krążek wywalczyła Sylwia Wójcicka rzucając oszcze-

pem na odległość 19.70 m.

Dwa niezwykle cenne krążki wywalczyli młodzi bielczanie 3 października w Czechach podczas Międzynarodowych Zawodów Lekkoatletycznych Dzieci i Młodzieży Euroregionu Beskidy 2011. Zawody rozgrywane są co roku na przełomie września i października w Czechach,

w skoku w dal wywalczył brązowy medal.

W czeskim Frydku-Mistku polska drużyna walczyła z wielkim zacięciem i zdobyła puchar za zajęcie pierwszego miejsca w klasyfikacji drużynowej.

5 października w Nowym Targu kolejna zawodniczka z Bielana – Klaudia Śliwińska, po bardzo emocjonującej walce,



Słowacji lub Polsce, a startują w nich reprezentacje każdego z tych krajów.

W skład polskiej ekipy startującej u naszych południowych sąsiadów wszedł m.in. Przemysław Kos z Bielana – najlepszy skoczek w Mistrzostwach Małopolski Dzieci. Zawodnik mistrzowsko wywiązał się z misji reprezentowania naszego kraju. Przemek zajął ex aequo pierwsze miejsce w skoku wzwyż zdobywając złoto, a

zwyciężyła w Wojewódzkich Igrzyskach Dzieci w Biegach Przełajowych w kategorii rocznika 2000. Na starcie biegu stanęło 96 dziewcząt. Z pewnością jest to największy dotychczas sukces zawodniczki z Gminy Kęty w tej wojewódzkiej imprezie.

Zawodnikom klubu Bielgim serdecznie gratulujemy sukcesów i życzymy dalszych sportowych osiągnięć!

oprac. aNGie

## Wielki sukces ucznia z Bulowic

W wojewódzkich zawodach w indywidualnych biegach przełajowych, które odbyły się 5 października w Nowym Targu uczeń ZSP Bulowice Michał Jura osiągnął wielki sukces wygrywając bieg w swojej kategorii wiekowej na dystansie 1000 m. Michał, uczeń 4. klasy, pokonał 100 uczniów ze szkół z całego województwa! Czekamy na kolejne starty i osiągnięcia Michała.

ZSP Bulowice



## Sukces „Kopernika” na Licealiadzie

11 października 2011 chłopcy z PZ nr. 10 zajęli 2., a dziewczęta 4. miejsce na Powiatowej Drużynowej Licealiadzie – Liga LA dziewcząt i chłopców w Oświęcimiu.

Chłopcy w punktacji drużynowej uzyskali 813 punktów, co uprawniło ich do startu na zawodach wojewódzkich 20 października na obiektach Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

Dziewczęta z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych zdobyły 757 punktów i plasowały się na 4. miejscu.

Przygotowaniem młodzieży do zawodów zajmowały się pani Alicja Jurzak i pani Ewa Kos, nauczycielki wychowania fizycznego w PZ Nr 10 SME w Kętach.

PZ nr. 10

## Andrzej Mróz biega z sukcesami

Znakomity kęcki lekkoatleta na koniec sezonu daje popis swoich umiejętności i co rusz zajmuje wysokie lokaty w kolejnych zawodach biegowych.



2 października Pan Andrzej wygrał w swojej kategorii (M70) w tegorocznym V Biegu Trzech Kopców będącym równocześnie otwartymi mistrzostwami Krakowa w biegach górskich. Kęczanin pokonał m.in. Jerzego Tomeckiego z Mysłowic, z którym od wielu lat prowadzi sportową rywalizację. Nasz zawodnik okazał się tym razem lepszy o 48 sekund. Na starcie Biegu Trzech Kopców stanęło w sumie 1020 zawodników.

Kolejne dwa brązowe medale w kategorii M70 Andrzej Mróz wywalczył 9 października w IV Żorskim Biegu Ulicznym oraz 16 października w XX Tamowskim Biegu Leliwitów o Buławę Hetmana Jana Tarnowskiego (oba o dystansie 10 km). Kęcki biegacz pokonał trasę w Tarnowie w czasie 52 min. 33 sek., natomiast przebiegnięcie takiego samego dystansu w Żorach zajęło mu 48 min. 1 sek.

Panu Andrzejowi serdecznie gratulujemy sukcesów, i życzymy kolejnych osiągnięć!

oprac. aNGie

## Żaki zakończyły rundę

Najmłodszy adepci piłki nożnej zakończyli pierwszą rundę swoich rozgrywek. W lidze organizowanej od ubiegłego roku przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach biorą udział wszystkie gminne drużyny oraz ekipy z Kóz i Czańca. Po siedmiu rozegranych kolejkach prowadzi ubiegłoroczny zwycięzca – UKS Dwójka Kozy z 6 zwycięstwami i 1 remisem. Kolejne miejsca zajmują drużyny z gminy Kęty: Soła Łęki i LKS Bulowice.

**Wyniki ostatniej kolejki rundy jesiennej:**  
LKS Soła Łęki - LKS Orzeł Witkowice 1 - 0  
LKS Bulowice - UKS Dwójka Kozy 2 - 2  
LKS Czaniec - LKS Niwa Nowa Wieś 1 - 1  
LKS Zgoda Malec - KKS Hejnał Kęty 1 - 1

## 12 medali dla kęckich lekkoatletów na Mistrzostwach Małopolski

Lekkoatleci z gminy Kęty przywieźli aż 12 medali ze sportowych imprez rozegranych 25 września: Mistrzostw Województwa Małopolskiego Młodzików i Dzieci Starszych w Lekkiej Atletyce oraz Małopolskiego Mityngu Lekkoatletycznego w Krakowie.

Reprezentacja naszej gminy, składająca się z zawodników należących do klubów lekkoatletycznych MKS Tempo Kęty oraz ULKS Bielgim Bielany, wystartowała na zawodach w licznych składzie.

Nad konkurencją zdecydowanie górowała Dominika Mataniak z bielańskiego klubu, która mimo kontuzji kolana wygrała konkurs pchnięcia kulą w kategorii dzieci starszych. Kula wylądowała na 8.36 m, czyli o metr dalej, niż kula zdobywczyni 2. miejsca. Wśród młodziczek brązowy medal wywalczyła Aleksandra Jeziorska z MKS Tempo Kęty, która posłała kulę na odległość 8.57 m. Mężczyźni nie okazali się gorsi od pań. Pchnięcie kulą wygrał Artur Urbański z MKS Tempo Kęty z wynikiem 8.99 m. Był to rezultat prawie o pół metra lepszy, niż kolejnego w rankingu rywala.

Bardzo obiecująco wypadła Klaudia Błaucha, która zdobyła 3. miejsce w rzucie piłeczką palantową oraz 6. w pchnięciu kulą.

Wśród dzieci starszych multimedalistą został Przemysław Kos z ULKS Bielgim

Bielany, który wygrał w skoku wzwyż wynikiem 1.55 m oraz w skoku w dal lądując na 5.15 metrze. Dwa medale zdobył także młodzik Maciej Cisiński z MKS Tempo Kęty. Wygrał on w skoku wzwyż wynikiem 1.50 m, natomiast trzeci skok na odległość 5.78 m w konkursie skoku w dal dał mu brązowy medal. Brązowy krążek zdobył również Kamil Miłoś z Tempa po osiągnięciu 1.60 m w skoku wzwyż.



Dariusz Miodoński z MKS Tempo Kęty skoczył prawie 5 metrów w dal, co zapewniło mu srebrny medal. Na drugim stopniu podium stanęła także Justyna Kania z kęckiego klubu z wynikiem 4.36 m. Wśród dzieci starszych brązowy medal wywalczyła Justyna Bębenek z Tempa Kęty - 4.13 m.

Podopieczni Tempa startujący w sztafecie mężczyzn 4x100 m zajęli 5. miejsce z czasem 48.23 s. Do rekordu klubu trochę zabrakło, ale zawodnicy nie poddają się – w przyszłym roku z pewnością poprawią wynik.

Przemysław Golonka

## Reprezentacja Polski OLD BOY w Kętach

Oldboje Reprezentacji Polski okazali się zbyt wymagającym przeciwnikiem dla ekipy Oldboy-ów TS Hejnał Kęty pokonując naszą drużynę 5-2. Mecz, który odbył się dzięki byłym zawodnikom Hejnału, przy wsparciu Gminy Kęty, kęckiego OSiR-u oraz pana Krzysztofa Władki, został rozegrany 22 października w kęckiej hali OSiR z okazji „Dnia Papieroskiego”.

**TS Hejnał Kęty  
OLD BOY -  
Reprezentacja Polski  
OLD BOY 2-5 (1-2)**

**Bramki:** Jurczak, Pikoń – Rak 3, Lasota, Giemza

### Składy:

Hejnał: Stanisław Waluś, Waldemar Śleziak, Leszek Młoczek, Jacek Ulman, Tomasz Pikoń, Jerzy Kasolik, Andrzej Jurczak

Polska: Tomasz Porwet, Rafał Lasota, Edward Giemza, Jan Dąbek, Arkadiusz Zygan, Piotr Albin, Jarosław Rak, Zenon Śliwa, Marek Mizielski



# Osiem punktów Kęczanina

Ze zmiennym szczęściem dla kęczkich siatkarzy minął ostatni miesiąc rozgrywek drugiej ligi. Drużyna UMKS Kęczanin Kęty, po przegranym meczu inauguracyjnym, odniosła trzy zwycięstwa i dwie porażki. W szeregach zespołu po zmianie składu wciąż widoczny jest brak zgrania, odbijający się na stylu gry i skuteczności zespołu.

Drugie spotkanie sezonu 2011/2012 siatkarze UMKS-u rozegrali na wyjeździe. Pierwszego października w Częstochowie podopieczni Marka Błasiaka i Macieja Gruszki zmierzali się z tamtejszym Delic-Polem Norwid. Mecz trzymał w napięciu do ostatniej minuty a o jego wyniku zadecydowało kilka piłek, które niestety padły łupem gospodarzy. Pomimo w miarę wyrównanego poziomu obu drużyn, siatkarze z Soły ponieśli na własnych błędach, przegrywając 1:3. Kęczanie zdołali urwać rywalom



tylko jednego, pierwszego seta. Do 13 i 23 przegrali co prawda dwie kolejne odsłony, ale czwarta dała im szansę na tie-breaka. Goście zmarnowali jednak z trudem zbudowaną przewagę, tracąc siły w końcówce i ostatecznie przegrali seta 26:28.

**Delic-Pol Norwid Częstochowa -  
UMKS Kęczanin Kęty 3:1  
(22:25, 25:13, 25:23, 28:26)**

Kolejny mecz UMKS „Kęczanin” Kęty rozegrał już na własnym parkiecie. Ósmego października zespół zmierzył się z drużyną AZS Politechnika Opolska. Tym razem kęczcy drugoligowcy odnieśli niekwestionowane zwycięstwo, pokonując opolan 3:0. W tym meczu wyraźnie poprawił się styl gry siatkarzy UMKS-u. Sprawnie funkcjonowały blok i zagrywka.

- Również chęci i motywacja całego zespołu były na odpowiednim poziomie. Wreszcie było widać „ruch” na boisku – komentował po spotkaniu trener Marek Błasiak.

Kęczanie nie mieli większych problemów z pokonaniem zawodników Politechniki. Najbardziej zacięta była druga partia, w której obie drużyny miały po kilka piłek setowych. Ostatecznie również w tej odsłonie lepsi byli gospodarze, którzy po skutecznym ataku Biegu na zakończyli ją wynikiem 28:26.

**UMKS Kęczanin Kęty -  
AZS Politechnika Opolska  
Cementownia Odra Opole 3:0  
(25:19, 28:26, 25:20)**

Dobrą passę udało się kęczanom utrzymać także podczas kolejnego, wyjazdowego meczu z Victorią Wałbrzych, gdzie wygrali 3:0. Dzięki odniesionemu 15 października zwycięstwu nasi zawodnicy znacznie zbliżyli się do czołówki ligi, awansując na pozycję szóstą przy minimalnych różnicach punktowych pomiędzy lepiej punktowanymi rywalami.

**Victoria Wałbrzych -  
UMKS Kęczanin Kęty  
0:3(19:25, 20:25, 23:25)**

Niestety, po dwóch wygranych kęczanie musieli pogodzić się ze smakiem porażki. Siatkarze przegrali piąty mecz tego sezonu, rozgrywany na własnym parkiecie. Dziewiętnastego października lepsi okazali się zawodnicy

drużyny AZS Rafako Racibórz, którzy pokonali gospodarzy 3:1. Siatkarze z Soły wyraźnie nie potrafili się w tym spotkaniu odnaleźć, grając bardzo nierówno i psując zbyt wiele zagrywek. Na wyniku meczu zaważyły również bezsprzecznie kontrowersyjne decyzje sędziów. Przystoje i niedopatrzenia spowodowały konsternację zawodników po obu stronach parkietu oraz oburzenie kibiców.

**UMKS Kęczanin Kęty - AZS Rafako  
Racibórz 1:3(14:25, 25:19, 27:29, 18:25)**

W ostatnim meczu, w sobotę 22 października siatkarze UMKS-u pokusili się o sporych rozmiarów niespodziankę wygrywając w Rybniku z wiceliderem II ligi – TS Volley Rybnik 3-2. Tym meczem kęczanie pokazali, że nie składają broni i mają zamiar do końca liczyć się w rozgrywkach.

**TS Volley Rybnik -  
UMKS Kęczanin Kęty 2:3  
(18:25, 23:25, 25:22, 25:22, 13:15)**

Po sześciu rozegranych meczach UMKS Kęczanin Kęty ma na swoim koncie 8 punktów, co daje mu szóstą pozycję w tabeli drugiej grupy drugiej ligi.



Tuż przed kęczanami uplasował się SMS II Spała, do którego tracimy zaledwie jeden punkt. Liderem tabeli niezmiennie jest drużyna SMS Spała I.

- Wiele osób myśli, że skoro ubiegły sezon zakończyliśmy na trzecim miejscu w grupie, to w tym musi być podobnie. Obecnie mamy jednak inny skład i zupełnie inną grupę – mówi Maciej Gruszka, drugi trener drużyny.

- W naszym przekonaniu nie gramy tak źle, jak pokazuje tabela, ale zdajemy sobie sprawę, że to właśnie punkty świadczą o wartości drużyny – dodaje Marek Błasiak.

Patrząc na grę kęczkiego zespołu trudno przewidzieć co przyniosą kolejne miesiące i rozegrane mecze. Trenerzy wciąż poszukują zawodników, którzy posiadają wystarczające umiejętności i charyzmę, aby pokazać się od jak najlepszej strony na drugoligowych parkietach i pomóc siatkarzom z Soły w dostaniu się na szczyt tabeli.

## Ponad siatką

W październiku ruszyły rozgrywki trzeciej ligi małopolskiej siatkówki, w której grają trzej przedstawiciele gminy Kęty. Po czterech rozegranych meczach na siódmej pozycji w tabeli plasuje się zespół rezerw Kęczanina. UMKS Kęczanin II jak dotąd wygrał trzy i przegrał jedno spotkanie, zapisując na swoim koncie siedem punktów. Gorzej radzą sobie panie. Witkowieckie Orły wygrały jeden z czterech meczów i plasują się na trzynastym miejscu. Z kolei siatkarki Kęczanina nie zwyciężyły jeszcze w żadnym ze spotkań, ale lepszy bilans setów daje im obecnie dwunastą pozycję w tabeli.

Arkadiusz Raj

# Skrótem do bramki



Niwa strzeliła tylko jedną bramkę, tracąc aż jedenaście. Podopieczni Andrzeja Tomali zremisowali 0-0 z Karpatami Siepraw, przegrała na wyjeździe z Lotnikiem Kryspinów 0-2, u siebie z LKS Mogilany 0-3.

Najbardziej dotkliwe były jednak

Do zakończenia rundy jesiennej pozostało już tylko kilka kolejek a niektóre ligi, tak jak oświęcimska klasa A, już zakończyły swoje rozgrywki. W mijający miesiąc nasze drużyny radziły sobie jednak ze zmiennym szczęściem.

Niestety, okres ten nie był najlepszym dla zawodników najwyższej sklasyfikowanej Niwy Nowa Wieś. Niwa zremisowała tylko jedno spotkanie i przegrała aż cztery. Być może przyczyną jest brak jednego z filarów ataku - Tomasza Dubiela. Zawodnik na początku mijającego okresu wyjechał do Irlandii, gdyż jak sam przyznał: „Futbol na tym szczeblu nie jest źródłem utrzymania, a młodym ludziom trudno jest znaleźć stałe i niezłe płatne zatrudnienie”. Po wyjeździe najskuteczniejszego strzelca ubiegłego sezonu

porażki 0-4 w derbach powiatu oświęcimskiego z Przeciszową Przeciszów i ostatnie spotkanie u siebie z Hutnikiem Nowa Huta (1-2). Zwłaszcza ten ostatni mecz na długo z pewnością pozostanie w pamięci nie tylko kibiców, gdyż do 80 minut wynik potyczki z faworyzowaną ekipą z Krakowa, wspieraną przez grupę ok. 150 fanatycznych kibiców, był remisowy. Po 14 kolejkach nowowiesianie z 17 punktami zajmują ósme miejsce w lidze.

Słowami „złe dobre początki” można by określić mijający miesiąc dla Zgody Malec. Nasi zawodnicy dopiero w kolejce rozgrywanej 15-16 października zdobyli dla siebie pierwsze punkty. We wcześniejszych spotkaniach malczanie byli jedyną ekipą, która nie tylko nie wygrała, ale także nie zdo-

była choćby jednego punktu w wadowickiej klasie okręgowej. Po porażkach z Jałowcem Stryszawa (2-5), sąsiedzkich derbach z Brzezina Osiek (1-2) i liderem Soła Oświęcim (1-5) sytuacja naszych zawodników wyglądała bardzo nieciekawie. Wydaje się jednak, że wszystko co złe musi się kiedyś skończyć. Mimo, że Zgoda nadal zamyka ligową tabelę dzięki dwóm ostatnim zwycięstwom z Jubilatem Izdebnik (3-1) i Kalwarianką Kalwaria Zebrzydowska (2-1) już tylko dwa punkty dzieli ją by opuściła tę lokatę.

Hasło dotyczące sąsiada z Malca wydaje się nie mieć jednak zastosowania w przypadku drużyny z Łęk, z tym, że w przypadku łęckiej Soły nikt chyba nie ma nic przeciwko by seria zwycięstw jaką „zafundowali” trwała do końca rozgrywek. Podopieczni Kamila Żmudy dokonali rzeczy niebywałej nawet jak na rozgrywki na tym szczeblu, wygrywając wszystkie spotkania, w tym dwa derbowe z Orłem Witkowie (1-0) i KKS-em Hejnał Kęty (5-1). W pozostałych łącząc pokonali Strażaka Rajsko (2-1), LKS Grojec (2-0), Zaborzanek Zaborze (2-0) i z przewagą już 11 punktów nad kolejnym LKS Bobrek otwierają tabelę oświęcimskiej klasy A. Podsumowując bardzo udaną rundę trener Soły nie myśli jeszcze o świętowaniu awansu: „Przed nami jednak druga runda, w której musimy udowodnić, że nie przypadkowo jesteśmy na szczycie”. Nie ma jednak wątpliwości, że ta właśnie drużyna jako jedyna zaśluzyla na awans.

Dopiero na siódmym miejscu w A klasie znajduje się kolejna nasza drużyna – KKS Hejnał Kęty. Choć kęczanie znacznie poprawili swoją pozycję jaką zajmowali na początku, to w mijającym okresie radzili sobie ze zmiennym szczęściem. Co prawda wygrali prestiżowy pojedynek derbowy w Witkowicach aż 3-0 i kolejne dwa: w Polance (3-2) i z Gorzowem (1-0) to w następnych było już znacznie gorzej. Hejnaliści przegrali aż 0-4 z LKS Harmężę i u siebie 1-5 z Soła Łęki.

Arkadiusz Raj

